

80 tysięcy dla Owsiaka

14.01.2003. r.

Nr 3 (605)

Rok XIII

Cena 1.50 zł

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

Ziemia SOCHACZEWSKA



W numerze

APTEKI BEZ RECEPTURY PRZESTAJĄ ISTNIEĆ

U nas ma być inaczej niż w cywilizowanym świecie. Decyzja przez ministerstwo zdrowia już została wydana i w ciągu pięciu lat ma być całościowo wprowadzona w życie.

Strona 2

RZECZNIK PRASOWY BURMITRZA

Ja myślę, że po to rzecznika powołano, aby odciążyć burmistrza od części obowiązków, widzę bowiem, jak on jest bardzo zajęty. Często pracuje tu dosłownie do nocy.

Strona 3

UKRAIŃCY PRZEDSIĘBIORCY OFERUJĄ WSPÓŁPRACĘ

Tym razem właśnie z terenu Ukrainy przyjadą do nas przedstawiciele kilkunastu tamtejszych firm w nadziei nawiązania handlowych kontaktów z przedsiębiorcami z terenu Mazowsza.

Strona 5

ROK NA PLUSIE - ROZMOWA Z DYREKTOREM SOCHACZEWSKIEGO SZPITALA

Powiem tak, aneks jest podpisany optymalnie. Kasa Chorzych sugerowała się poziomem wykonanych usług w pierwszym kwartale ubiegłego roku, a wtedy nie mieliśmy stuprocentowych wykonań. Dlatego kontrakty są nieco niższe niż przed rokiem

Strona 7

TARGOWISKO DO KOŃCA ROKU

Burmistrz Bogumił Czubacki zobowiązał się do zamknięcia targowiska przy ul. Granicznej do końca tego roku.

Ostatnie posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Sochaczewskiego poświęcone było w zasadzie jednemu tematowi - lokalizacji i przyszłości targowiska rolno - zwierzęcego. O wadze problemu świadczy fakt, że na spotkaniu przybyli obaj Starostowie Józef Gołębiowski i Marcin Kubiak, wójtowie gmin, przedstawiciele służb powiatowych i miejskich oraz Mazowieckiej Izby Rolniczej.

Teren dotychczasowego rynku rolnego znajdujący się przy ul. Granicznej od kilku lat przeznaczony jest na budownictwo jednorodzinne. Jednak kłopoty prawne i proceduralne spowodowały przedłużenie ter-

minu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Ciągące się od 1999 roku, kiedy Rada Miejska podjęła taką decyzję, sprawy, zakończyły dopiero wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z czerwca 2002, a uchwała korygująca Rady Miejskiej rozpoczęła całą procedurę od nowa. Można przypuszczać, że jeżeli tym razem nie będzie zarzutów, miasto w ciągu kilku miesięcy zakończy procedurę zmiany planu. Wówczas - jak stwierdził burmistrz Czubacki - do końca roku 2003 targowisko przesta- nie istnieć.

I co dalej ?

Dokończenie na str. 4

Olimpijski ranking

Prywatne LO Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, sochaczewski "Chopin" oraz Zespół Szkół Rolnicze CKU znalazły się w rankingu najlepszych szkół opublikowanym w ubiegłym tygodniu przez "Rzeczpospolitą" i "Perspektywy". O miejscu szkoły zdecydowały sukcesy uczniów w olimpiadach przedmiotowych.

W rankingu brano pod uwagę wszystkie szkoły, które w 2001/2002 roku miały co najmniej dwóch laureatów lub finalistów w 26 olimpiadach przedmiotowych. Opublikowana lista zawiera 373 szkoły.

Liceum Sióstr Niepokalanek uplasowało się na 108 po-



SEAWOMIR BURZYŃSKI

zycji w skali kraju, co dało szkole 18 miejsce w woj. mazowieckim. Liceum znalazło się w rankingu dzięki sukcesowi 2 finalistek olimpiad "Literatury i języka polskiego" oraz "Łosy Polaków na Wschodzie po 1939 r."

Dokończenie na str. 6

Protest nie gaśnie

Ogólnopolski protest strażaków trwający od 16 grudnia ub. roku objął już cały kraj. 6 stycznia do akcji protestacyjnej przyłączyły się ostatnie województwa, w tym mazowieckie. Sochaczewska Komenda Straży Pożarnej też oflagowała budynek i samochody wyjeżdżające na akcje.

Mniejsze pojazdy jeżdżą z czarnymi chorągiewkami, na znak żałoby po śmierci dwóch strażaków, którzy zginęli w pożarze mieszkania w Laskowicach Jelczu, duże samochody gaśnicze "ozdobiono" transparentami z napisem "akcja protestacyjna".

Strażacy walczą o zrównanie swoich płac z wynagrodzeniem policjantów. Jak twierdzą, różnica wynosi ok 200 zł.

Mirosław Gorzki - rzecznik sochaczewskiej Straży przypomina, że podpisane w 1999 roku (po dwóch latach negocjacji) warunki płacowe strażaków nie są obecnie respektowane. - Do tej pory nie domagaliśmy się pieniędzy, bo przez dwa lata cała budżetówka miała zamrożone płace. Teraz "odwieszono" to rozporządzenie i okazało się, że różnice w płacach policji i straży nadal są duże - mówi rzecznik. - A przecież wszelkie sondaże pokazują, jak wysoko oceniana jest praca strażaków. I wcale nie jest mniej niebezpieczna niż służba policjantów - dodaje.

Inny postulat strażaków to zmniejszenie liczby godzin pracy. Teraz na każdego funkcjonariusza przypada w miesiącu 9 służb po 24 godziny, po czym mają 48 godzin wolnych. Łącznie w miesiącu

daje to 216 godzin pracy. - Policjanci pracują o wiele krócej, w miesiącu ok. 180 godzin - mówi Mirosław Gorzki - a przecież podlegamy pod tego samego ministra.

Jak wynika ze statystyk, strażakom z roku na rok przybywa obowiązków. Teraz to nie tylko pożary, ale wyjazdy do różnych innych zagrożeń od wypadków, zagrożeń chemicznych i ekologicznych poprzez ratownictwo medyczne i walkę z żywiołami, po prozaiczne zajęcia, jak otwieranie zatrzaśniętych drzwi mieszkań czy likwidowanie gniazd szerszeni.

Jak twierdzi rzecznik Mirosław Gorzki sochaczewscy strażacy w ubiegłym roku wyjeżdżali 930 razy, odnotowali o 300 zdarzeń więcej niż w 2001 roku. Komenda Główna Straży Pożarnej wyliczyła natomiast, że w ciągu minionego roku strażacy wyjeżdżali na akcje co minutę i 46 sekund.

Zdaniem strażackich związków zawodowych ich praca i stopień narażenia życia są niewspółmierne z wynagrodzeniem. Początkujący funkcjonariusz otrzymuje niecałe 800 zł, strażak w stopniu oficerskim z 10-letnim stażem zarabia około 2 tys. zł.

W minionym roku w skali całego kraju zginęło 2 strażaków na służbie, ponad

570 zostało rannych. W 2001 roku śmierć poniosło 7 funkcjonariuszy, a 520 odniosło obrażenia. W sochaczewskiej komendzie od lat nie odnotowano śmierci strażaka, a jedynie niegroźne obrażenia ciała. Zdaniem Mirosława Gorzkiego jest to dowód na to, że strażacy są coraz lepiej przygotowani do zawodu i pracują z lepszym sprzętem.

Jak zapewnia rzecznik KPSP ich protestu nie odczują mieszkańcy. Akcja ma na razie jedynie charakter symboliczny i nie wpłynie na pracę strażaków.

Jolanta Sosnowska

Wpadka wieczorową porą

W kronice kryminalnej wielokrotnie informowaliśmy naszych czytelników o włamaniach do domków letniskowych i sklepów na terenie powiatu sochaczewskiego. Zabierano wszystko, co miało jakąkolwiek wartość. I policjanci, i nieliczni świadkowie wiedzieli, że przestępcy poruszają się samochodem, którym wywozili skradzione towary. Po zatrzymaniu okazało się, że byli młodzi, pewni siebie i czuli się bezkarni. Nie przypuszczali, że na

miejskach swoich włamań pozostawiają wiele śladów, które są zbierane i analizowane przez policjantów z sekcji kryminalnej. Przy zastosowaniu obecnej techniki nie ma przestępstw doskonalonych.

Dwaj mieszkańcy Sochaczewa właśnie wieczorem 6 stycznia wracali ze swojej eskapady. Samochód, którym się poruszali, był wypełniony ukradzionym towarami. Dojechali do lasku czerwonkowskiego i skręcili w pełną drogę, do czego

zmusiła jednego z nich potrzeba fizjologiczna. Gdy wyjeżdżali z lasu, czekała ich niespodzianka w postaci policjantów z prewencji. Zaskoczenie było ogromne, ale szybko się opanowali. Na pytanie policjantów, co wiozą na tylnych siedzeniach samochodu, odpowiedzieli, że właśnie znaleźli to w lesie i jako uczciwi obywatele wiozą do komendy, żeby oddać. Policjanci i obaj panowie po przyjeździe do komendy zostali zaproszeni do złożenia odpowiednich

wyjaśnień w sprawie "znalezionych" towarów.

W tym czasie inna ekipa udała się do miejsc ich zamieszkania, gdzie odkryła spore ilości różnych też "znalezionych" towarów, których już zapomniał oddać. Obecnie prowadzone jest postępowanie, gdzie i w ilu miejscach obaj młodzi mieszkańcy naszego miasta "znajdowali" pozostawione przez nieznaną sprawców spore ilości towarów.

J.W.



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Polonez
Skierniewice

14.01. wtorek

MAF godz.8.30, 10.30
Planeta skarbów, USA, bo,
10 zł

godz.16.00 Planeta skar-
bów

godz.18.00 Kroniki por-
towe, USA, od 15 lat, 8 zł

godz.20.00 On, ona i on,
Włochy, od 15 lat, 8 zł

15.01. środa

MAF godz.8.30, 10.30
Planeta skarbów

godz.16.00 Planeta skar-
bów

godz.18.00 On, ona i on

godz.20.00 Człowiek,
który płakał, Wielka Bryta-
nia, od 15 lat, 8 zł

16.01. czwartek

MAF godz.8.30, 10.30
Planeta skarbów

godz.16.00 Planeta skar-
bów

godz.18.00 Czas pija-
nych koni, Iran, od 15 lat, 8
zł

godz.20.00 Kroniki por-
towe

APTEKI

14, 15 - ul. Warszawska 21
16 - ul. Reymonta 16a
17, 18 - ul. Traugutta 3a
19, 20, 21 - ul. 1-go Maja 4

POGODA

I dalej dziwne anomalie podczas tej styczniowej zimy. Temperatura powietrza w ciągu około tygodnia zmieni się o ponad 20 stopni. Zmieni się cyrkulacja i z zachodu znacznie napływać ciepła i wilgotna masa powietrza. We wtorek i w środę pochmurno z opadami deszczu. Ciepło, temperatura w dzień od 6 do 9 stopni, w nocy od 6 do 4 stopni. Silny zachodni wiatr w porywach do 70 km/godz. W czwartek pochmurno ale bez opadów. Nadal ciepło, temperatura do 9 stopni. Wiatr stopniowo ucichnie. W piątek i w sobotę przejaśnienia i roz pogodzenia i temperatura nadal do 9 stopni. W niedzielę i w poniedziałek wzrost zachmurzenia z opadami deszczu. Temperatura tylko około 4 stopni, w nocy bez większych zmian. Wiatr zmienny, słaby. Następnie we wtorek i w środę zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 3 do 0 stopni, w nocy od 0 do -2 stopni. Wiatr północno-zachodni, umiarkowany i słaby. Warunki biometeorologiczne początkowo niekorzystne, później ulegną znacznej poprawie.

CUMULUS

Apteki bez receptury przestają istnieć

Jak poinformowała ogólnopolska prasa, nowa ustawa o prawie farmaceutycznym, która weszła w życie 1 stycznia 2003 r., zakazuje niekontrolowanej reklamy farmaceutyków sprzedawanych bez recepty, ponadto z aptek miałyby zniknąć gadżety reklamujące lekarstwa, oraz reklamy firm farmaceutycznych i kosmetyków.

Aby zweryfikować te informacje zwróciliśmy się do aptekarza powiatowego, pani Iwony Morskiej.

Z tego co wiem, sprawa ta dotyczy głównie lekarzy. Bo były przypadki wypisywania chorym leków konkretnej firmy. Co do reklam w aptekach to na razie nic się nie zmieniło, być może informacja w prasie nie była zbyt ścisła. Nie ma bowiem zakazu wystawiania takich reklam - zapewnia Iwona Morska.

Inna sprawa to rozporządzenie dotyczące informacji o lekach sprzedawanych bez recepty, które ludzie lubiący zleczyć się sami kupują, często nie znając zbyt dobrze ich oddziaływania. Może to prowadzić do przedawkowania lub nadużywania leków. Jak wynika z danych aptecznych, wieloma lekami czy witaminami chorzy kurują się sami, kupując je systematycznie. Rozporządzenie dotyczące informacji o lekach sprzedawanych bez recepty nakłada więc na apteki obowiązek wyznaczenia specjalnych miejsc, gdzie pacjent mógłby porozmawiać z farmaceutą o interesującym go leku. Podobno tego rodzaju punkty mają apteki w krajach Unii Euro-



SLAWOMIR BURZYŃSKI

pejskiej. Pani Iwona Morska twierdzi jednak, że przepis ten dopuszcza możliwość informowania zwyczajnie, w jakimkolwiek miejscu wewnątrz apteki i nie ma nakazu tworzenia specjalnych, tylko do tego przeznaczonych punktów.

pejskiej. Pani Iwona Morska twierdzi jednak, że przepis ten dopuszcza możliwość informowania zwyczajnie, w jakimkolwiek miejscu wewnątrz apteki i nie ma nakazu tworzenia specjalnych, tylko do tego przeznaczonych punktów.

III Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek

Pastorałki śpiewane gwarą

Już po raz trzeci Teresiński Ośrodek Kultury wraz z Gospodarzem imprezy o. Proboszczem Mariuszem Słowikiem i Wójtem Gminy Teresin Szymonem Ziółkowskim, mają zaszczyt zaprosić na III Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek w Niepokalanowie. W dużej mierze, w tym przedsięwzięciu bierze udział Starostwo Powiatowe w Sochaczewie.

Pomysł zorganizowania Festiwalu zrodził się w Puszczu Mariańskiej, gdzie pracował Wojciech Lisiecki (były dyrektor Teresińskiego Ośrodka Kultury) i Jarosław Sitarz, obecny dyrektor TOK-u.

Festiwal ten wpisal się już na stałe do kalendarza imprez kulturalnych Gminy Teresin. Jak co roku spodziewamy się wielu wykonawców z całej Polski. Należy tu wspomnieć o naszych stałych bywalcach, takich jak pan Stanisław Kiedrowicz, który śpiewa kolędy i pastorałki po kaszubsku, czy "Myszynianki", przesympatyczne panie z Myszyńca częstujące zawsze wszystkich gości pysznym podpiwkami z jałowca zagryzanym chlebem z miodem lub ciasteczkami.

Już 25 stycznia, tj. w sobotę, o godz. 11.00 rozpoczynamy przesłuchania uczestników naszego Festiwalu. Ponieważ Festiwal cieszy się dużym powodzeniem, planu-

jemy, że występy konkursowe potrwają do godz. 18.00. Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji, około godz. 19.00, zapraszamy wszystkich serdecznie na koncert Edyty Bordołowskiej i Rafała Hologii, laureatów zeszłorocznego festiwalu.

W niedzielę, 26 stycznia, o godz. 13.00 odbędzie się uroczysta Msza Św. z udziałem wszystkich gości III Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek, po której szanowne jury ogłosi swój werdykt. Po wręczeniu nagród zaplanowany jest koncert finałowy, w którym wystąpią wszyscy nagrodzeni uczestnicy Festiwalu.

Serdecznie zapraszamy

Klient intruzem

Zalata się do mnie pewna starsza pani z ul. Piłsudskiego 30 w Sochaczewie, że renowowana firma zakładająca okna, mistrz w swoim fachu (przynajmniej tak się reklamuje) wstawila jej za male okna. Zareklamowała usługę, za którą zapłaciła przecież sporo forsy, ale bez rezultatu, bo nie chciano nawet z nią rozmawiać. Sprawa pewnie skończy się w sądzie, gdyż pani ta wezwala rzeczoznawców i innych fachowców z branży, którzy potwierdzili diagnozę, widoczną gołym okiem, że okna są za male i szczelinyami leci chłód. Nasuwa się pytanie: czy pracownicy firmy, którzy te okna zakładali nie widzieli, że są za male? Na pewno widzieli, a mimo to dalej wykonywali złą robotę, narażając na szwank i dobre imię swoją firmę.

Do Rzecznika Praw Konsumenta, który codziennie urzęduje w Starostwie Powiatowym, trafia najwięcej spraw związanych z firmami zakładającymi okna. Ze są nieterminowi, partaczą robotę, nie uznają reklamacji, mając klienta promocjami i upustami, które nijak nie mają się do wykonanej usługi. Mimo wielkiego bezrobocia, w dalszym ciągu nie szanujemy swojej firmy, pracy ani klienta, bo przecież szef nie jest wszędzie i wszystkiego sam nie dopatry - chociaż powinien. Za ten stan rzeczy odpowiedzialni są ludzie, którzy coś wykonują i ludzie, którzy to nadzorują. Dopóki tego nie zrozumiemy, to nigdy z tego dotka nie wyjdziemy.

Kolejny przykład. W święta znajomemu nawalila, chyba przez te mrozy, samochodowa instalacja gazowa. Święta była w środę, czwar-

tek, więc znajomy szanując spokój poświęteczny, mimo, że samochód był mu potrzebny, udał się dopiero w poniedziałek do zakładu na Rozłazłowie, gdzie zawsze takich napraw, regulacji dokonywał. Niestety! Zakład był zamknięty, wywieszki żadnej dlaczego i do kiedy nie było, a na usilne dobijanie się starszy pan poinformował z pretensją w głosie, że już zostało sześciu takich zdenerwowanych klientów odesłanych z kwitkiem, zaś mechanik w związku z tym ma ciężkie życie (ciągle te zepsute samochody), pracuje nawet w nocy i dziś tej usługi nie wykona, bo nie i już.

W kolejnym renomowanym punkcie napraw, do którego znajomy się udał, chciano najpierw przeprowadzić remont silnika, żeby pewnie na końcu stwierdzić, że gaz nie dochodzi. Bo samochód zapalał, jeździł, tylko po pewnym czasie gasł i były trudności z uruchomieniem.

Dopiero w zakładzie w Kątach bardzo mili młodzi ludzie zajęli się samochodem od ręki, usterkę w instalacji gazowej usunęli, życząc szerokiej drogi. Czy tak nie powinno postępować się z klientem, którego się szanuje i o którego podobno się walczy?

Nie szanujemy się nawzajem, nad nami zawsze ktoś musi stać z pałą i dyrygować, bo inaczej to głupiejemy i nie rozumiemy, czego drugi człowiek oczekuje od człowieka: zrozumienia i odpowiedniego podejścia a nie ...

FAN

Koledze Krzysztofowi Wasilewskiemu
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy składa
redakcja Tygodnika "Ziemia Sochaczewska"
ZS-0

Koledze Krzysztofowi Wasilewskiemu
z powodu śmierci
Matki
serdeczne wyrazy współczucia składa
Rada i Zarząd Powiatu Sochaczewskiego
ZS-150

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Matki
Krzysztofowi Wasilewskiemu
składają
koleżanki i koledzy z Powiatowych Urzędów Pracy
ZS-143

Wyrazy głębokiego współczucia
Krzysztofowi Wasilewskiemu
z powodu śmierci
MATKI
składają
Jarek, Łukasz, Maciek, Marcin, Rafał i Sebastian z e-Sochaczew.pl
ZS-134

Dh Krzysztofowi Wasilewskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
zuchy, harcerze i instruktorzy z Hufca ZHP Sochaczew
ZS-129

informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą-
tel. 862-33-09

www

e-Sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy,
3 zł - normalny



Żelazowa Wola -
Dom Urodzenia F. Chopina,
tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),
4 zł (normalny). Mieszkańcy
Sochaczewa mają do parku
wstęp wolny (za okazaniem
dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne
862-26-20

Zakład Wodno -
Kanalizacyjny 863-53-11,
862-82-30 w dni robocze od
7.00 do 15.00

863-59-85 w dni wolne i święta
oraz w porze nocnej

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05

Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZGM 862-81-06 całodobowy,
862-93-14

Pomoc drogowa 24 h - 96-37



Olej opałowy,
z dostawą do klienta
"szybko i tanio"
Oferuje POL-OIL-Co

Autoryzowana
hurtownia paliw
Refinerii Gdańskiej S.A.
Tel. 0-22 865-26-61 i 01
751-25-37,
865-07-13 i 18

ZS-94

JEST NAS CORAZ MNIEJ

Statystyka stałych mieszkańców Sochaczewa - podział na wiek i płeć

31.12.2002	wiek	0-6		7-15		16-18		19-65	19-60	pow. 65	pow. 60	Razem		
	Płeć	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	
	Ilość	1256	1211	2341	2388	1049	13173	921	12252	1571	3595	18635	20367	
		Razem												39.002
31.12.2001	wiek	0-6		7-15		16-19		20-65	20-60	pow. 65	pow. 60	Razem		
	Płeć	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	
	Ilość	1277	1270	2516	2483	1369	1316	12001	11800	1524	3567	18687	20436	
		Razem												39.123

Jeszcze kilka lat temu Sochaczewowi do pełnej "czterdziestotysięcznej" ilości mieszkańców brakowało kilkadziesiąt osób. Z roku na rok jest nas jednak coraz mniej. Na koniec roku 2001 zameldowane były 39.123 osoby, na koniec roku ubiegłego już tylko 39.002. Podział na kryteria wiekowe obrazuje poniższa tabela

W 2002 roku w sochaczewskim Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano 233 ceremonie ślubne (209 w r. 2001), czego między innymi efektem jest 737 urodzin (2001 - 714). Pięć par małżeńskich obchodziło w ub.r. wspaniały jubileusz - "Złote Gody" - czyli pięćdziesięciolecie związku małżeńskiego.

W samym mieście małżeństw było 195, urodzeń 337. W ciągu roku zmarło 375 osób (w r. 2001 - 596), wymeldowało się 528 mieszkańców. Na pobyt czasowy przybyły 702 osoby, a nowych dowodów tożsamości wydano 2.051.

Różnice w urodzinach i ślubach biorą się z tego, że USC rejestruje także zdarzenia spoza miasta, z kolei wielu

mieszkańców Sochaczewa bierze ślub np. w Niepokalanowie. Pewne jest zaś to, że najpopularniejszymi imionami w ubiegłym roku nadawanymi dziewczynom były - Aleksandra, Andżelika, Natalia, Patrycja, Julia, Wiktorja, Zuzanna. Chłopcy to Jakub, Kacper, Mateusz, Dawid, Dominik, Damian.

aw

Nie będę cenzorem

Burmistrz Bogumił Czubacki powołał swego rzecznika prasowego

7 stycznia znany w Sochaczewie dziennikarz "Echa Powiatu" i radia "Fama" objął stanowisko rzecznika prasowego burmistrza miasta. Daniel Wachowski, bo o nim mowa, jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim. Jako ciekawostkę dodajmy, że pracę magisterską pisał na temat radia Fama.

Nowy rzecznik ma 27 lat, żonę Annę, która jest archeologiem i pracuje w sochaczewskim muzeum oraz 10-miesięczną córkę Zuzannę. W radiu Fama pracował od 1993 roku, czyli od jego powstania, później od lipca 1999 r. do 6 stycznia 2003 r. w tygodniku "Echo Powiatu". W międzyczasie współpracował też z "Radiem dla Ciebie" i Warszawskim Ośrodkiem Telewizyjnym, był też korespondentem radia "PLUS" z Łowicza.



- Rozumiem więc, że nie pracujesz już w "Echu Powiatu"

- Tak, jak powiedziałem, od 6 stycznia. Chociaż był początkowo pomysł, abym łączył te dwie funkcje. Burmistrz Czubacki zdecydował

jednak, że nie byłoby to szczęśliwe rozwiązanie, dlatego obecnie zatrudniony jestem jedynie w Urzędzie Miejskim.

- Wszyscy ciekawi jesteśmy, jak teraz będzie wyglądał obieg informacji po-

chodzących z urzędu oraz podległych mu jednostek. Czy nie będzie jakichś prób reglamentowania tych informacji dla poszczególnych mediów?

- Takiego zamiaru nie mam. Ja myślę, że po to rzecznika powołano, aby odciążać burmistrza od części obowiązków, widzę bowiem, jak on jest bardzo zajęty. Często pracuje tu dosłownie do nocy. Jeszcze wiele szczegółów dotyczących mojej pracy nie zostało ustalonych i sprecyzowanych, bo, jak powiedziałem, burmistrz nie ma na to po prostu czasu.

- A kontakty prasy z instytucjami podległymi Urzędowi Miasta, czy będą się odbywały za pośrednictwem rzecznika?

- Myślę, że taka sytuacja mogłaby prowadzić do absurdu, nie chciałbym być cenzorem, dlatego będę się starał, aby takich decyzji nie było. Polityka informacyjna dotyczy przecież głównie Urzędu Miasta, dlatego nie sądzę, abym miał jakoś pośredniczyć w wywiadzie gazety na przykład z dyrektorem szkoły. Będę oczywiście przekazywał cotygodniowy serwis informacyjny z prac władz miejskich do wszystkich mediów funkcjonujących na naszym lokalnym rynku.

Rozmawiał
Sławomir Burzyński

W kuniaśta?

Mróz za mordę wziął i trzyma, od Zamościa idzie zima. Tak śpiewa Andrzej Garczarek, legendarny dziś już bard Rzeczypospolitej. Zima w tym roku rzeczywiście zaskoczyła wszystkich, zwłaszcza meteorologów, którzy pokazują nam ciągle zmienne relacje z tego, co się dzieje w niebie.

Prezenterzy od pogody dzielą się z grubszą na dwie odmiany. Pierwsza, to taki wróż, który zapowiada trzaskające mrozy, opady i wichury z dużą satysfakcją w głosie, nie zmieniając tonu nawet, gdy mówi o ofiarach zamrażnięć. Jakby chciał powiedzieć: Bójcie się ludzie, bo to wszystko ode mnie zależy. Odmiana druga to wieczny optymista. Ten zapewnia o odwilżach, o nadejściu ciepłych dni i nocy i... w tym roku się to nie spełnia. Spełnia natomiast on ważną terapeutyczną rolę, podnosząc na duchu przemarznąłe społeczeństwo i dając nadzieję

na ciepłe dni. A to przecież bardzo ważne. Do tej właśnie grupy zaliczyłabym synoptyka z "Ziemi Sochaczewskiej", który ciągle ma nadzieję na ocieplenie i nas tym również zaraża.

Niezależnie jednak od tego, co piszą w gazetach, mówią w radiu i pokazują w telewizji, rzeczywistość mamy po prostu za oknem. I jaka jest każdy widzi, przez okno oczywiście. A przez okno widują również sunące wiejską drogą kuligi. A raczej, niestety, ich namiastki.

Kilka małych sanek przyczepionych do "Poloneza", już nawet nie do traktora, bo o koniu nie ma mowy. Konie zniknęły bowiem z naszego wiejskiego pejzażu wydaje się na dobre. Teraz bardziej nasze koniki pokochali Włosi i Niemcy i lubią je bardzo... zjadać.

A przecież jeszcze nie tak dawno było, że zaprzęgano czwórki koni do

wielkich san, w środku niedźwiedzie skóry, cipte futra, coś na rozgrzewkę i w drogę. Bo kuligi wtedy nie były zabawą dla ubogich. Prawdziwy kulig polegał na odwiedzaniu tym sposobem sąsiadów. Pierwszy z rzędu odwiedzał drugiego, z onym jechał do trzeciego, potem we trzech do czwartego, zabierając oczywiście ze sobą gromadę przyjaciół. A wszędzie czekały zastawione suto stoły, coraz obficiej, czym bardziej lawina kuligu się powiększała. Ech, pognatoby się wśród takiej kompanii.

Już cug siwków zaprzęgnięty,

Kopną drogą pędzą sanie,

A śnieg płonie jak diamenty,

Jak ócz cudnych migotanie.

Tak pisał o kuligu Artur Oppman, a znajomy malarz spod Nieborowa wita swoich gości zastyszczonym na wsi pytaniem: "W kuniaśta, czyśta przyjechali?" I ja bym wołała "w kuniaśta", zwłaszcza, że mróz za mordę wziął i trzyma. I prędko pewnie nie puści.

Małgorzata Be

Bal w przedszkolu

Dyrekcja, wychowawczynie i dzieci z Przedszkola nr 7 przy ulicy Żwirki i Wigury 15 serdecznie zapraszają dzieci z terenu całego miasta, które chciałyby uczestniczyć we wspólnej zabawie karnawałowej.

Uroczystość odbędzie się w dniu 16.01.2003 r. (czwartek) w godz. 10.00-15.00. Dzieci będzie zabawiał wodzirej przy akompaniamentie zespołu "MARKUS". Dodatkową atrakcją będą konkursy ze słodkimi nagrodami dla wszystkich uczestników zabawy karnawałowej.

(p)



Zapomniane śmieci

Jak nas informują mieszkańcy ul. Wąskiej kosz ten wybierany był ostatnio jeszcze przed jesiennymi wyborami. Ciekawe czy doczeka następnych.

Zaprosili nas

● Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji na V Turniej Piłki Nożnej Seniorów im. Henryka Orzeszka. Rozpoczęcie zawodów 18 stycznia o godz. 10.00 w Hali Sportowej przy ul. Kucocińskiego 2.

● Dyrekcja, wychowawczynie i dzieci z Przedszkola nr 7 przy ul. Żwirki i Wigury 15 na zabawę karnawałową. Uroczystość odbędzie się w czwartek, 16 stycznia, w godz. 10.00-15.00, a dzieci bawił będzie wodzirej przy akompaniamentie zespołu MARKUS.

pab

GOPS w Rybnie dziękuje

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybnie pragnie podziękować za bezpłatne przekazanie produktów, dzięki którym udało się zorganizować paczki świąteczne "Boże Narodzenie 2002" dla dzieci z biednych, potrzebujących takiego gestu rodzin firmom: BAKOMA S.A. - panu dyrektorowi Piaseckiemu, Masterfoods Polska - pani Beacie Brymora, Piekarni w Karolkowie Szwarcocim panów Marka i Andrzeja Wawrzyn, Wytwórni Makaronu "MAC" państwa Agnieszki Perkowskiej-Lon i Janusza Łon oraz Panie Danucie Boczkowskiej z Teresina.

(p)

TARGOWISKO DO KOŃCA ROKU

Dokończenie ze str. 1

Wójt gminy Nowa Sucha Czesław Chodakowski ma gotową propozycję - gmina już kupiła 5 ha ziemi w Kozłowie Biskupim, ma wszystkie konieczne projekty i zezwolenia. Dogodny dojazd, także z okolic Bolimowa, Żyrardowa i Łowicza, lokalizacja w centrum powiatu, już doprowadzona energia, woda i kanalizacja - to niewątpliwe plusy. Jednak niejasna sytuacja z istniejącym rynkiem spowodowała zaprzestanie prac nad budową nowego.

A w powiecie istnieją także inne miejsca handlu półhurtowego. Wójt Iłowa Roman Kujawa także miał się czym pochwalić. Już w 1506 roku późniejsi właściciele Iłowa Radzanowscy uzyskali przywilej od króla Aleksandra na założenie miasta na prawie chełmińskim oraz odbywanie 4 jarmarków rocznie i 1 targu

tygodniowo. Duże targi odbywają się do dziś w Iłowie w pierwsze środy po 1 i 15 każdego miesiąca.

Ta historyczna wstawka nie rozwiązała jednak problemu przyszłej lokalizacji. Oliwy do ognia dołał wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński, który poinformował o rozpoczętym przez Radę Gminy zmianie planu zagospodarowania przestrzennego gminy i przeznaczeniu prywatnych terenów pod cele handlowe w odległości kilkuset metrów od istniejącego targu. Mówił też o powolnej zmianie charakteru targowiska. Coraz mniej jest handlujących zbożem, materiałami budowlanymi i stalowymi, artykułami AGD, węglem itp. 80 proc. handlu to kury, króliki, drobny inwentarz i płody rolne.

Nie jest to sprawa tania, bo Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków weterynaryjnych wymaganych przy organizowaniu lub urządzaniu targów, spędów i wystaw zwierząt, nakazuje spełnienie wielu warunków sanitarnych. Gromadzenie zwierząt może odbywać się tylko w miejscach ogrodzonych, utwardzonych, oznaczonych i zabezpieczonych przed dostępem zwierząt z zewnątrz.

W miejscach tych muszą być wyodrębnione pomieszczenia lub wiaty dla poszczególnych gatunków, odpowiednio do ilości gromadzonych zwierząt, urządzenia do załadunku i wyładunku zwierząt, odrębne pomieszczenia dla zwierząt chorych lub podejrzanych o zakażenie, pomieszczenia do przetrzymy-

wania środków żywienia zwierząt oraz do składowania środków dezynfekujących, pomieszczenia lub wiaty wraz z urządzeniami do bezpiecznego badania zwierząt, a kontrolę nad wszystkim sprawuje Powiatowy Lekarz Weterynarii.

Czy powstanie więc targowisko prywatne? Kto będzie pierwszy? Czy będzie jedno, czy kilka takich miejsc? Które wybiorą rolnicy i kupujący? Czy w przypadku strat finansowych zamknięcie prywatnego targowiska równoznaczne będzie z końcem drobnego handlu? Pytań było wiele, i praktycznie na żadne nie było jednoznacznej odpowiedzi.

Następne posiedzenie komisji ma się odbyć 3 lutego. Czy do tego czasu nastąpią jakieś uzgodnienia?

aw

Podwyżki w szkołach średnich

ty. Nie będą one duże w skali powiatu, bo mogą wynieść ok. 340 tys. zł. Sama subwencja jest wyższa o ok. 2,4 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Na wynagrodzenia przeznaczono 10.630 tys. zł (7,7 proc. więcej), zaś na zakup materiałów i wyposażenia - 1.212 tys. zł (6,5 proc.). Na doskonalenie zawodowe nauczycieli zaplanowano 84 tys. zł, z tego 42.900 zł na organizację doradztwa metodycznego.

nanie modernizacji kotłowni z węglowej na olejową oraz wymianę sieci c.o. i częściową wymianę okien. Ogólny koszt tego zadania zamyka się kwotą 1.113 tys. zł, w tym 330 tys. zł nakładów własnych.

W br. wykonany prowadzony będzie nadal remont budynku internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Załuskowie. Prace, rozpoczęte w roku 2002, zakończone zostaną w czerwcu przyszłego roku.

Wstępna koncepcja rozbudowy Zespołu Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza w Chodakowie pozwala myśleć o przygotowaniu dokumentacji technicznej i rozpoczęciu budowy.

Prawie milion złotych pochłonie remont i przystosowanie pomieszczeń przy ul. Kusocińskiego dla potrzeb Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

W Zespole Szkół Specjalnych 40 tys. zł wydanych zostanie na wymianę okien i remont sanitariatów.

Ostatnie, bardzo ważne zadanie to docieplenie ścian, wymiana dachu (eternit) i remont strychu w ZS CKP przy ul. Piłsudskiego. Jest to trzeci etap prac termomodernizacyjnych. Pierwszym była modernizacja kotłowni, drugim - wymiana okien.

Jak z tego widać, wiele z tych zadań to nadal termomodernizacja. Koszty centralnego ogrzewania spowodowały konieczność analizy systemu ogrzewania w szkołach średnich. Dlatego zadaniem priorytetowym ubiegłej kadencji była modernizacja kotłowni, sieci grzewczej, docieplenie placówek.

Wszystkie te zadania są wykonywane przy udziale środków własnych, jednak w dużej części Starostwo pozyskuje środki pozabudżetowe z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Istnieje wówczas możliwość korzystania z preferencyjnych kredytów i ich późniejszego umorzenia.

aw



Uroczystym przekazaniem przez Starostę Józefa Gołębiowskiego nowego układu zbiorowego pracy przedstawicielom oświatowych związków zawodowych rozpoczęło się pierwsze w 2003 r. spotkanie dyrektorów szkół ponadpodstawowych powiatu sochaczewskiego. Na spotkanie przybył także Zarząd Powiatu w pełnym składzie oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatowej Jan Kopeć i przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Włodzimierz Chmielewski.

Wdrożenie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych oraz w Domu Dziecka, prowadzonych przez powiat sochaczewski, rozpocznie się po przygotowaniu aneksów arkuszy organizacyjnych. W ramach układu podwyżki dla pracowników niepedagogicz-

nych wyniosą średnio ok. 5,5 proc. Układ, wynegocjowany ze związkami zawodowymi i podpisany 2.X.2002 r., został wpisany do rejestru układów zbiorowych 20.12.2002 r. W ramach układu zwiększono odpisy na specjalny fundusz nagród z 1 do 2,5 proc. i na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych z 37 do 40 proc.

Spotkanie poświęcone było jednak głównie omówieniu zadań inwestycyjnych wynikających z budżetu powiatu na rok 2003. W związku z uchwaleniem układu wykonawczego budżetu jego założenia w dziale oświaty przedstawili dyrektorzy Wydziału Oświaty Marek Fergiński i Gospodarki Mieniem Stefan Grefkowicz.

Subwencja budżetowa na rok 2003 wynosi 19.100.595 zł, choć dyr. Fergiński liczy jeszcze na ewentualne korek-

go i 24.000 zł na dofinansowanie czesnego kształcących się nauczycieli. Fundusz stypendialny wyniesie 22.400 zł, 22 tysiące to fundusz zdrowotny dla nauczycieli, prawie 137 tysięcy - specjalny fundusz nagród dla pracowników szkół i placówek oświatowych.

Najważniejsze dla szkół są oczywiście zamierzenia inwestycyjne.

W ZSO im. Fryderyka Chopina w 2002 r., wykonywana była modernizacja kotłowni z węglowej na olejową. Kolejnym etapem musi być wymiana okien, docieplenie ścian i przebudowa wejścia. Przewidziano na to sumę 415.000 zł, w tym środków własnych 125 tys.

Kolejną jednostką, która jest zapisana w załączniku do ustawy budżetowej, jest ZS RCKU. Planuje się tam wyko-

Serwis Informacyjny URZĘDU MIEJSKIEGO W SOCHACZEWIE

■ Zakład Wodociągów i Kanalizacji przedstawił propozycję regulacji cen za dostarczaną wodę i odprowadzane ścieki (jedna stawka: 1,90 zł/m³ + VAT). Jak powiedział Wiceburmistrz Krzysztof Brymora odpowiedzialny za gospodarkę komunalną, podwyżki to konieczność. Przy obecnym poziomie cen (ostatnia regulacja - 22 lutego 2000 roku) ZWiK nie jest w stanie wypracować nawet minimalnych zysków. Zakład musi inwestować, by zapewnić mieszkańcom odpowiednią jakość wody. Tylko w 2003 roku na inwestycje potrzebuje 900 tys. złotych. Szacuje się, że miesięcznie wydatki przeciętnej rodziny na wodę i odprowadzanie ścieków wzrosną o kilka złotych. Burmistrz zaakceptował proponowaną zmianę cen, jednak ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miasta.

■ Zaakceptowano propozycję zakupu od skarbu państwa opuszczonego bloku mieszkalnego przy ul. Dywizjonu 303. Nieruchomość od kilku lat niszczeje, jednak stare mury można jeszcze sensownie wykorzystać. Jeśli skarb państwa sprzeda blok, można będzie myśleć o jego wykorzystaniu. Jeden z pomysłów to budowa mieszkań komunalnych. Miasto bardzo potrzebuje mieszkań socjalnych, o najniższym standardzie, do których można przesiedlać rodziny dewastujące lokale komunalne (wyższy standard) lub od lat świadomie nie płacące czynszu. Podczas narady Burmistrzów zaproponowano, by w bloku przy ul. Dywizjonu 303 przygotować ok. 20 mieszkań i przenieść tam część lokatorów m.in. z ul. Długiej. W ten sposób zwolniłoby się kilka mieszkań socjalnych.

■ Burmistrz Bogumił Czubacki zaakceptował projekt uchwały o przejęciu od skarbu państwa budynku dawnego Klubu Garnizonowego. Gmach stoi pusty, wandale wybijają kolejne szyby w oknach, budynek wymaga pilnych remontów. Kilka przetargów na sprzedaż tej nieruchomości nie przyniosło rezultatu. Miasto zgodzi się przejąć Klub Garnizonowy za darmo. Burmistrz proponuje, by nie odchodzić od tradycji i na nowo stworzyć tam centrum kulturalne dla dzielnicy Boryszew. Być może powstanie tam biblioteka, a może budynkiem zainteresują się władze starostwa. Kilka lat temu było głośno o planach utworzenia Powiatowego Domu Kultury.

■ Wszyscy pracownicy Urzędu Miasta będą wkrótce nosić identyfikatory ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz nazwą wydziału w którym są zatrudnieni.

■ Podczas narady Burmistrzów dyskutowano o propozycji oddania w wieczyste użytkowanie lub sprzedaży za symboliczną złotówkę wszystkim wspólnotom mieszkaniowym terenów wokół bloków. Obecnie część wspólnot ma prawo własności tylko do działek znajdujących się pod budynkami, część także do skwerów, parkingów i trawników wokół nich. Jedni sprzątają okolice swojego domu, inni słusznie domagają się, by robił to zarządca, czyli Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Ostateczna decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po przeprowadzeniu konsultacji z zarządcami wspólnot.

■ Burmistrz B. Czubacki wystąpi do Przewodniczącego Rady Miasta Macieja Mateckiego z wnioskiem, by ten powołał komisję do zbadania przyczyn zadłużenia ZUK. Mogłoby w niej zasiąść np. radni - członkowie Komisji Rewizyjnej i oddelegowani pracownicy UM. Ponadto Burmistrz wystąpi do Regionalnej Izby Obrachunkowej z wnioskiem o zbadanie czy kierownictwo ZUK nie naruszyło dyscypliny finansów publicznych.

Zakład Usług Komunalnych, podzielony na kilka mniejszych, samodzielnych jednostek, został zlikwidowany 31 sierpnia 2002 roku. Z dokumentów, jakie pod koniec listopada ub. roku otrzymał Urząd Miasta wynikało, że dług molocho wynosił ok. 3.700.000 zł. Do końca grudnia zadłużenie udało się zredukować do ok. 2.000.000 zł, które trzeba będzie znaleźć w tegorocznym budżecie. Burmistrz Czubacki, oraz jego zastępca odpowiedzialny za sprawy komunalne i inwestycje Krzysztof Brymora uważają, że "spadek" po ZUK-u należy jak najszybciej spłacić, a jednocześnie ustalić, jaka jest przyczyna tak dużego zadłużenia.

Podczas ostatniej sesji RM pytano burmistrzów, jak chcą rozwiązać problemy ZUK-u, zainteresowana jest tym także Komisja Budżetu i Finansów, która stosownie zapytanie przesała na ręce B. Czubackiego.

■ Burmistrz zatwierdził obniżkę cen biletów wstępu na basen ORKA, która obowiązywać będzie przez okres ferii zimowych. Do zakupu tańszych biletów upoważnione będą dzieci w wieku szkolnym, które okazały legitymację. W dni robocze, między 7.00 a 8.00, młodzież i maluchy zapłacą za godzinę kąpieli tylko złotówkę (zamiast obecnych 3 zł), natomiast w godzinach 8.00 - 17.00 tylko 3 złote (zamiast 5).

Od marca dotowany przez kasę miasta MOSiR zmuszony jest nieco podnieść cenę biletów wstępu na basen. Zmiany są niewielkie. Dziś za godzinę kąpieli w dni robocze osoby dorosłe płacą 8 zł, natomiast w niedziele i święta 10 złotych. Dyrekcja Ośrodka proponuje, by wieczorami stawki były nieco wyższe: w dni robocze między 17.00 a 22.00 - 10 zł, natomiast w niedziele i święta między 16.00 a 22.00 - 12 złotych.

■ Wkrótce powstanie nowa mapa Sochaczewa, znacznie lepiej opracowana technicznie i dokładniejsza od tych, jakie ukazywały się w poprzednich latach. Pokazane na niej będą nawet budynki i granice poszczególnych posesji. Toruńska firma REMEDIUM poprosiła Burmistrza miasta o list polecający. Niestety w poprzednich latach zdarzało się, że zachęcone ofertą zamieszczenia reklam sochaczewskie firmy były oszukiwane. Wpłacały wydawcy planu zaliczki, mapa nie ukazywała się, nie było możliwości odzyskania pieniędzy. Burmistrz powiedział, że wyda firmie REMEDIUM list polecający, jednak znajdzie się w nim zastrzeżenie, by za zamówioną reklamę zapłacił wydawcy mapy po jej wydrukowaniu.

Propozycję wydawnictwa uznano za bardzo interesującą. Do mapy kasa miasta nie dołoży ani grosza. Całkowite koszty pokryją reklamodawcy.

Daniel Wachowski
Rzecznik Prasowy Burmistrza

Kaseta zniknęła

W środę 8 stycznia w jednym ze sklepów w okolicy dworca PKP trzech młodych ludzi po wejściu do sklepu zaczęło wybierać towar, głośno przy tym komentując jego jakość. Sprzedawczyni grzecznie i cierpliwie starała się zaspokoić wybrednych klientów, wykładając i pokazując coraz to inne gatunki towarów. Dwóch z nich przekomarzało się ze sprzedawczynią, trzeci rozglądał się przy innym stoisku. W końcu nie

kupili nic. Gdy wyszli ze sklepu, sprzedawczyni spostrzegła brak kasy z pieniędzmi z utargiem. To już kolejny podobny przypadek w sklepach i hurtowniach, gdy giną pieniądze z szuflad, bądź całe kasy sklepowe. Apelujemy, aby sprzedawcy zwracali większą uwagę na kupujących, którzy zachowują się w nienaturalny sposób, wtedy unikną strat.

J.W.



JACEK FRANKOWSKI

Samorządowe Stowarzyszenie Rozwoju Mazowska organizuje w Płocku w dniach 27-29 stycznia spotkanie przedsiębiorców z Polski i Ukrainy. Stowarzyszenie stawia sobie za cel integrację rolniczo-przemysłową Mazowska głównie z republikami za naszą wschodnią granicą.

Tym razem właśnie z terenu Ukrainy przyjadą do nas przedstawiciele kilkunastu tamtejszych firm w nadziei nawiązania handlowych kontaktów z przedsiębiorcami z terenu Mazowska.

Wszyscy zainteresowani ukraińską delegacją uzyskają bliższe informacje w Biurze Samorządowego Stowarzyszenia Rozwoju Mazowska, tel.(0-24) 262-30-48. My zaś poniżej skrótowo przedstawiamy ukraińską ofertę na zapowiadaną wizytę w Płocku.

1. Czerniowiecka kompania telewizyjna, przedstawiciel narodowego ukraińskiego kanału telewizyjnego. Zainteresowanie: reklama polskich firm w telewizji ukraińskiej (przygotowanie reklamy, translacja).

2. Prywatna ukraińsko- amerykańska agencja reklamowa. Zainteresowanie: przygotowanie produkcji reklamowej (poligraficzne, video i inne), organizacja kampanii reklamowych na Ukrainie, projektowanie stron internetowych.

3. Przedsiębiorstwo prywatne produkujące meble. Zainteresowanie: współczesna produkcja mebli biurowych, zakup sprzętu, dodatki meblarskie, materiały do produkcji mebli.

4. Przedsiębiorstwo prywatne (obróbka drewna). Zaintere-

Ukraińscy przedsiębiorcy oferują współpracę

sowanie: współpraca dotycząca przygotowania (wyrobu) drewnianych domków ogrodowych, półproduktów parkietowych.

5. Przedsiębiorstwo prywatne (obróbka drewna). Zainteresowanie: leasing lub wspólna produkcja płyt drewnianych, beli (brusów) w wyniku łączenia drewnych półproduktów. Objętość produkcji - do 200 metrów sześciennych na miesiąc.

6. Przedsiębiorstwo prywatne (obróbka drewna). Zainteresowanie: eksport drewna tarcycy (tarcicy) z igliwia i gatunków twardych, zakup sprzętu do obróbki drewna, wspólna produkcja wyrobów z drewna - objętość do 400 metrów sześciennych na miesiąc.

7. Kombinat prefabrykacji i budowy domów S.A. Zainteresowanie: współpraca dotycząca wspólnej budowy mieszkań dostępnych w mieście Czerniowce, finansowanie budowy, produkcja materiałów budowlanych.

8. Spółka Akcyjna (wieloprofilowa). Zainteresowanie: współ-

na produkcja lodów (produkcja obowiązująca), inwestycje majątkowe (sprzęt do produkcji lodów, lody (budki) chłodnicze do sprzedaży lodów w sklepach, specjalne samochody do rozwożenia lodów i inne) w zamian za prawa korporacyjne.

9. Spółka Akcyjna produkująca napoje bezalkoholowe. Zainteresowanie: eksport napojów bezalkoholowych zawierających jod, zakup sprzętu do przemysłu bezalkoholowego (automat do etykiet, termopakowacz, paletyzator), stworzenie wspólnej kompanii dystrybucyjnej sprzedającej na Ukrainie wody i napoje bezalkoholowe w objętości do 2 500 000 dekalitrów na rok.

10. Prywatne gospodarstwo farmerskie (300 hektarów ziemi, wyposażenie techniczne). Zainteresowanie: współpraca w przeróbce zbożowej, mięsa, mleka z surowca własnej produkcji (zakup sprzętu).

11. Prywatne gospodarstwo farmerskie (170 hektarów ziemi, wyposażenie techniczne).

Zainteresowanie: wspólna produkcja konserwowanego mięsa, warzyw, w szczególności kukurydzy, inne rodzaje produktów spożywczych z surowca własnej produkcji.

12. Prywatne przedsiębiorstwo handlowe. Zainteresowanie: poszukiwanie partnera w Polsce w celu zakupu materiałów do remontu i wykończenia pomieszczeń, w perspektywie - produkcja takich materiałów w Czerniowcach.

13. Prywatne biuro turystyczne. Zainteresowanie: współpraca z polskimi firmami turystycznymi w celu organizacji turystyki pomiędzy Ukrainą i Polską (Bukowina i Mazowszem).

14. Przedsiębiorstwo prywatne. Zainteresowanie: zakup sprzętu (w tym "z drugiej ręki" (używanego) w celu organizacji kręgielni, innego sprzętu do centrum sportowo-rekreacyjnego (bilard, automaty do gier, sprzęt do zabawy oprócz gier hazardowych). Poszukiwanie partnera w celu stworzenia takiego biznesu w Czerniowcach.

15. Przedsiębiorstwo prywatne. Zainteresowanie: produkcja i zbytnie produkcji sztuki dekoratorskiej z ukraińskiego regionu Karpat.

16. Przedsiębiorstwo prywatne (instalacja systemu klimatyzacji). Zainteresowanie: zakup i instalacja systemów wentylacyjnych, kondycjonowanie, ogrzewanie, przemysłowe ochładzanie w supermarketach, centrach handlowych, obiektach przemysłowych, biurowych i domach mieszkalnych.

opr. bus

Śmierć wybawieniem

W pierwszą mroźną niedzielę nowego roku został odnaleziony w dzielnicy Boryszew zmarły mężczyzna. Jest to kolejna ofiara silnych mrozów na terenie całego kraju. Jak podają statystyki policyjne, od początku tej zimy zmarło w Polsce 204 osoby. Przeważnie są to osoby bezdomne. Odchodzą z tego świata cicho,

nie narażając nikogo na koszty leczenia czy pobytu w szpitalu. Śmierć dopada je w różnych miejscach, lecz nie jest dla nich straszna, jest raczej wybawieniem od odmrożeń, wrzodów, egzem czy robactwa. Nie tylko dla nich samych jest wybawieniem, nieraz dla ich rodzin i najbliższych sąsiadów. Często widzimy na ulicach osoby

brudne, nieogolone, w łachmanach. Mieszkają w różnych miejscach, ponieważ rodzina nie chce z nimi mieć do czynienia. Kiedy wsiadają do autobusów, z powodu ich "zapachu" nikt nie chce obok nich stać.

Mają swoje rewiry w mieście, gdzie ze śmietników wybierają złom, butelki,

J.W.

W Młodzieszynie bezpieczniej

Gmina Młodzieszyn jest usytuowana na obrzeżach sporych kompleksów leśnych. Z racji swojego położenia cieszy się wzięciem w różnego rodzaju przestępców. Już parę razy policjanci znajdowali w środku lasów porzucone i całkowicie okradzione samochody bez kół czy silników.

Ale nie tylko zamiejscowi przestępcy upodobali sobie te tereny. Miejscowi młodzi mężczyźni też wiedzieli, jak wykorzystać położenie gminy

w środku powiatu sochaczewskiego. Zawiązali grupę, która grasowała przez parę miesięcy, okradając niezamieszkałe domy oraz altanki na działkach rekreacyjnych. Kradli wszystko, na co mieli zapotrzebowanie od paserów, a szczególnie sprzęt gospodarstwa domowego oraz elektronarzędzia. Na swoje eskapady wyruszali samochodem.

Ich dobrą złodziejską passę przerwał nowy komendant posterunku w Młodzieszynie.

W październiku 2002 r. policjanci z Młodzieszyna razem z funkcjonariuszami Wydziału Kryminalnego KP z Sochaczewa zatrzymali całą grupę. W czasie prowadzonych postępowań udowodniono im co najmniej kilkanaście włamań do różnych obiektów. W ich domach znaleziono też część skradzionych przedmiotów, z których korzystali na co dzień. U jednego znaleziono też amunicję do broni ostrej. Wskazali również paserów,

J.W.

puszki po piwie oraz inne jeszcze według nich użyteczne przedmioty. Po ich sprzedaży spotykają się we własnym gronie pijąc różne wynalazki. Nie chcą, aby się nimi ktoś zajmował, nie upominają się o nic. Żyją swoim własnym życiem, często bez żadnych dowodów osobistych. Sami nie wiedzą, ile mają lat. Gdy dopadnie ich śmierć, jest to dla nich wybawienie od upokarzającego, beznadziejnego życia.

którym sprzedawali kradzione rzeczy i którzy jeszcze nie zdążyli ich sprzedać.

Spora część skradzionych, a odzyskanych rzeczy wróciła do swoich prawowitych właścicieli. Na obecnym etapie sprawa została skierowana do prokuratury rejonowej z wnioskiem o sporządzenie aktu oskarżenia. Młodzi, niespełna dwudziestoletni mężczyźni, poniosą w sądzie konsekwencje swoich złodziejskich wypraw.

BRANDTEX SHOP ŁOWICZ

WYPRZEDAŻ

w sobotę 18.01. o 10⁰⁰

otworzymy drzwi na największą WYPRZEDAŻ w mieście !!!

NAWET DO 50% ↓

WYPRZEDAŻ

BRANDTEX ŁOWICZ
ul. Zduńska 43, tel.(0-46) 837-34-57.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

6.01. poniedziałek

14.35 Na ul Traugutta kierujący jelczem podczas mijania uderzył w skodę.

20.00 W Czerwoncu zatrzymano do kontroli drogowej fiata 126p, w którym ujawniono artykuły spożywcze, chemiczne i alkoholowe. Kierowcę i pasażera osadzono w policyjnym areszcie, gdyż nie potrafili wyjaśnić pochodzenia artykułów.

7.01. wtorek

0.40 W Mostkach kierujący fiatem uno uderzył w przydrożne drzewo. Pasażer pojazdu z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

14.20 W Chodakowie kierujący kamazem podczas wy-

mijania zderzył się z kierującym mercedesem.

14.00 Na ul. Pokoju nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru górskiego stojącego przed sklepem.

8.01. środa

W nocy na ul. Żeromskiego nieznanymi sprawcami dokonano uszkodzenia licznika energetycznego.

16.00 W sklepie przy ul. Sienkiewicza trzech nieznanymi sprawcami wykorzystując nieuwagę sprzedawczyni dokonano kradzieży kasetki z pieniędzmi w kwocie 440 zł.

19.45 W Dachowej kierujący polonezem uderzył w bok ciężarowego mercedesa.

9.01. czwartek

W nocy nieznanymi sprawcami włamali się do wnętrza magazynu przy ul. Kościuszki, skąd skradli materiały budowlane o wartości około 3000 zł, a przy ul. Warszawskiej włamali się do piwnicy, skąd skradli rower górski o wartości około 300 zł.

22.40 W Kożuszkach kierujący seatem podczas wyprzedzania zderzył się z kierującym scanią.

PODZIĘKOWANIE

Wyrazy największego szacunku i podziękowania składamy pracownikom "CARITAS" w Sochaczewie a w szczególności

pani dr Renacie Ćwiek, p.Janeczce Szygalskiej oraz p.Zosi Ostrowskiej

za bezinteresowną i oddaną opiekę nad naszą ś.p. żoną i matką Marianną Kaniewską.

Wsparcie moralne i serdeczność jaką wnoszą te osoby przy opiece nad chorymi w ostatnich chwilach ich życia są dowodem, że w dzisiejszym konsumpcyjnym świecie można jeszcze spotkać prawdziwe anioły na ziemi.

Rodzinom tych pań serdecznie dziękujemy za ich wyrozumiałość i cierpliwość.

Dziękuję - mąż z rodziną

Wspólnota w budowie

W uroczystość św Szczepana, 26 grudnia została erygowana nowa parafia na osiedlu Karwo, za Bzurą. Wierni z tego rejonu mogą już korzystać z kaplicy, w której do czasu wybudowania kościoła odprawiane będą msze św.

Proboszczem nowej parafii został ks. Zbigniew Żądło do niedawna wikariusz parafii św. Wawrzyńca, przez wiele lat przewodnik pielgrzymek do Częstochowy z tejże parafii, opiekun ministrantów i katecheta w ZS Centrum Kształcenia Praktycznego. Wielu rodzicom dzieci w wieku komuniijnym znany z przygotowań do przyjęcia tego sakramentu.

Miłosierdzie i chleb

Zamysł budowy kościoła za Bzurą powstał wiele lat temu. Pomysłodawcą i twórcą tej idei był proboszcz parafii św. Wawrzyńca, ks. infułat Franciszek Łupiński. Jednym z etapów przygotowań do powstania kościoła na osiedlu Karwo było poświęcenie przez papieża Jana Pawła II kamienia węgielnego pod budowę świątyni. Miało to miejsce w czasie pielgrzymki Ojca Świętego i jego wizyty w Łowiczu w 1999 roku.

Patronem parafii został św. brat Albert Chmielowski. Ksiądz Zbigniew Żądło pytany dlaczego wybrano akurat tego świętego odpowiada, że parafia powstała na terenie, gdzie znajduje się szpital i kilka placówek opieki: Dom Pomocy Społecznej przy ul. Gawłowskiej, Dzienny Dom Pomocy Społecznej na Zamkowej i Środowiskowy Dom Samopomocy - Powołaniem brata Alberta po jego nawróceniu była postać biednym i chorym. Wybór takiego patrona ma więc głęboki sens - dodaje proboszcz. Parafia będzie rozciągała opiekę duszpasterską m.in. nad szpitalem i placówkami opiekuńczymi. Ks. proboszcz przypomina także, że brat Albert Chmielowski to polski święty bardzo ceniony przez papieża Polaka.

Symbolem łączącym te dwie postacie w nowej parafii jest przepiękny dzwon ustawiony obok kaplicy. 800-kilogramowy dzwon wykonała firma braci Felczyńskich. Znajdują się na nim wizerunki św. brata Alberta i papieża Jana Pawła II. Przy pierwszym umieszczeniu zawołanie świętego "Bądź dobry jak chleb", przy drugim motto ostat-



JOLANTA SOSNOWSKA

niej pielgrzymki papieskiej "Bóg bogaty w miłosierdzie".

Małe jest piękne

Kaplica jest pierwszym etapem w budowie świątyni. Cały kompleks kościelny powstanie na terenie 18 tys. m². Ksiądz Zbigniew Żądło chciałby w ciągu 3 lat postawić budowlę w stanie surowym. Ma nadzieję, że w tym roku uda się wykonać fundamenty. Świątynia powstanie na planie krzyża i będzie miała wymiary 35x15 m. Z dodatko-

wymi pomieszczeniami powierzchni kościoła wyniesie ok. 600 m². Obecna kaplica jest tak zbudowana, aby w przyszłości włączyć ją do kompleksu kościelnego. Jest już wykonany projekt i pozwolenie na budowę całego obiektu.

Ks. Zbigniew Żądło pytany o potrzebę powołania nowej parafii mówi, że było kilka aspektów takiej decyzji. Podstawowa, to taka, że obecna tendencja w kościele zmierza do tworzenia małych wspólnot. Dotychczas parafia św. Wawrzyńca, z której wyodrębniła się nowa parafia, liczyła 19 tys. wiernych - W takiej sytuacji księża nie mają możliwości poznać wszystkich parafian. - twierdzi ks. Żądło - Mogą ich najwyżej odwiedzić raz w roku, w czasie koledy. W mniejszych parafiach proboszcz zna swoich mieszkańców, oni go znają, zawiązuje się swego rodzaju więź i chyba o to chodzi - dodaje.

Kościół na wieki

Parafia św. brata Alberta liczy około 700 rodzin, tj. 2500 mieszkańców, obejmuje teren od ul. Zamkowej i Chełmońskiego poprzez bloki przyszpitalne, aż po dwie odległe wioski - Karwo i Gawłów. - Proszę pomyśleć, jak tym ludziom ciężko było dotrzeć z tak daleka do kościoła w mieście - mówi proboszcz. - Bywali w kościele tylko z powodu swej wielkiej religijności. Zaś ci co mają bliżej

do św. Wawrzyńca, muszę piechą pokonać most, bądź samochodem przedostać się przez trasę poznańską, co też nie jest łatwe. - dodaje ks. Żądło.

Jeszcze jednym argumentem przemawiającym za budową nowej świątyni jest, zdaniem proboszcza, rozbudowująca się osiedle "Zgoda" za rzeką, na którym właśnie powstała kaplica. - Tu kiedyś będzie miasto - mówi ks. Żądło. - Cały ten teren przewidziany jest pod budowę jednorodzinną. Przepuszczam, że parafia powiększy

się kiedyś do 5 tys. Mieszkańców. A przecież kościół nie buduje się na lata, buduje się na wieki - kończy proboszcz.

Oprócz planów inwestycyjnych ks. Zbigniew ma też plany duszpasterskie. Chce powołać zespoły kościelne, także młodzieżowe, np. scholę, grupę ministrancką. Już teraz ma wielu chętnych, bo, jak mówi proboszcz, jego kościół ma być miejscem modlitwy, ale też ciekawego i pożytecznego spędzenia czasu.

Jolanta Sosnowska

Brat Albert

To znany polski malarz Adam Chmielowski (1846-1916). Jako młody chłopak brał udział w powstaniu styczniowym, w którym stracił nogę. Malarstwa uczył się w Szkole Rysunku w Warszawie, a później za granicą, m.in. w Paryżu i Monachium. Przyjaźnił się z wieloma artystami tego okresu: z Witkiewiczem, Chełmońskim, Gierymskim, a później z Leonem Wyczółkowskim. Do grona jego przyjaciół należeli też Henryk Sienkiewicz i Helena Modrzejewska.

1880 rok to początek nowego okresu w życiu i twórczości Adama Chmielowskiego. Wstępuje do nowicjatu oo. jezuitów, który po kilku miesiącach opuszcza, aby "wejść na drogę św. Franciszka z Asyżu". Pielgrzymuje, restauruje obrazy w starych zapomnianych kościołkach i szerzy tercjarstwo czyli przyłączanie się do zakonu, nie stając się zakonikiem.

W 1884 powraca do Krakowa, który opuścił w młodości i tam zajmuje się organizacją ochronek i przytułków dla bezdomnych. Składa też śluby zakonne i zakłada zgromadzenie tercjarstwa albertynów i albertynek. Przez 28 lat pracuje w zaborze austriackim opiekując się nędzarniami. W jego malarstwie dominuje w tym czasie mistycyzm. Większość obrazów sprzedaje, aby utrzymać ochronki.

Adam Chmielowski zmarł w Boże Narodzenie 1916 roku zostawiając ponad 20 przytułisk dla swych podopiecznych. Dotychczas na Kalatówkach w Zakopanem istnieje zgromadzenie Albertynów i Albertynek.

Brat Albert został kanonizowany przez Jana Pawła II w Rzymie w listopadzie 1989 roku. Papież darzy świętego wyjątkową sympatią. Jeszcze jako Karol Wojtyła poświęcił mu sztukę "Brat naszego Boga".

(sos)

Olimpijski ranking

Dokończenie ze str. 1

spadek zanotował Zespół Szkół Rolniczych, o 60 miejsc w stosunku do roku 2000.

Dodać trzeba, że sochaczewskie szkoły startowały w wielu innych olimpiadach i konkursach tematycznych, które nie zostały objęte rankingiem lub uczniowie nie dotarli do finału ogólnopolskiego. W przypadku LO im F. Chopina to np. olimpiada wiedzy o Unii Europejskiej, wiedzy o AIDS czy wiedzy religijnej. CKU odniosło natomiast sukces, zdobywając zielone dyplomy w ogólnopolskim konkursie Schuman na i SGGW.

Dla niektórych nauczycieli i uczniów taki ranking w ogóle nie jest wyznacznikiem poziomu szkoły. Jednak jego twórcy uważają, że sukces szkół w olimpiadach przedmiotowych to jedyne wspólne kryterium pomiaru wszystkich szkół średnich w kraju. Według rankingu okazało się na przykład, że pierwsze miejsca przypadły nie warszawskim liceom, a ogólniakom z Wrocławia, Szczecina i Łodzi. Dopiero na 5 pozycji znalazło się LO im. Witkiewicza w Warszawie, a "Staszic" i "Batory" jeszcze niżej.

Przyglądając się wykazowi najlepszych szkół w województwie łódzkim, warto zaznaczyć, że na 3 pozycji znalazło się LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, w kraju zajmując dobre 48 miejsce.

Jolanta Sosnowska

Przeszłość w przyszłość splywa i ciągłość łączy wszystkie ze sobą ogniwa (Z.Ginaczkanka)

16 stycznia 1945 roku był mroźny słoneczny dzień. "W okolicach dworca kolejowego w Sochaczewie widziałem bitwę powietrzną samolotów radzieckich i niemieckich. Dla oka wirujące w przestrzeni wokół siebie samoloty, odgłos obustronnych strzałów z broni maszynowej samolotów, dla widza był po pokonaniu strachu bardzo ciekawy (jeśli można tak nazwać), lecz trafień nie było, samoloty po pewnym czasie odleciały" - wspomina p. Wiesław Kraszewski, wówczas mieszkaniec Boryszewa Cegielni. Tego samego dnia około godziny 18-tej pojawiły się nagle, od strony Bolimowa, czołgi radzieckie. Po krótkim postoju na skrzyżowaniu Boryszew-Bolimów-Kozłów Biskupi-Rokotów ruszyły w stronę miasta. Część kolumny przejechała obok ukrytych w bunkrach na polu kozłowskim Niemców.

W tym miejscu trzeba się cofnąć do roku 1944. Opowiada p. W.Kraszewski: "W miesiącu wrześnie lub październiku 1944 r. na polu majątku p.Suskich w Ko-

58. rocznica wyzwolenia Sochaczewa

Łzy radości

złowie Biskupim, Niemcy zbudowali dwa lub trzy bunkry, silnie ufortyfikowane, wyposażone w armaty przeciwpancerne i karabiny maszynowe, mające pole ostrzału obu dróg, to jest prowadzącej w kierunku Bolimowa z jednej strony i w kierunku Kozłowa Biskupiego z drugiej strony". Kiedy nadjechały kolejne czołgi i samochody, wtedy nagle Niemcy otworzyli ogień.

Następnego dnia można było zobaczyć "rozbite czołgi, samochody, część ich była spalona, byli zabici i spaleni żołnierze radzieccy". Rosjanie otoczyli potem to gniazdo "os" i zlikwidowali je zmasowanym ogniem. Teraz już droga do miasta była wolna.

Pan Kraszewski zapamiętał jeszcze jeden epizod, poprzedzający wyzwolenie Sochaczewa - paniczną i bezładną ewakuację pociągów niemieckich: "16 stycznia 1945 r., a mianowicie około

godziny 14-tej ewakuacja pociągów na zachód. Dwoma torami w niewielkiej odległości od siebie jeden za drugim cofały się niemieckie pociągi osobowe, towarowe, pancerny, sanitarny z Sochaczewa w kierunku Łowicza. Około godziny 16-tej pociągi stanęły". W pociągu sanitarnym "byli ciężko ranni i lżej. Lżej ranni opuścili pociąg, a ciężko ranni tego uczynić nie mogli, noc była mroźna, można sobie wyobrazić, co ich spotkało" - mówi pan Kraszewski, który sam pociągu nie oglądał, ale słyszał o nim od tych, którzy nocą zebrał się na odwagę i podeszli do pociągu-widma.

Wieczorem 18 stycznia weszły do Boryszewa jednostki I Armii WP - lzy popłynęły z oczu mieszkańców osady, to nic, że orzełki nie miały korony, ale byli to Polacy, a z nimi upragniona wolność.

Stanisław Bugaj



Manifestacja ludności Sochaczewa - Plac Kościuszki wiosna 1945r.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą



SLAWOMIR BURZYŃSKI

226 miejsce w kraju, a 34 w województwie zajęło LO im. F.Chopina, którego 2 uczniów osiągnęło sukcesy w olimpiadach historycznej i chemicznej. Zławszcza ta ostatnia była wydarzeniem, gdyż jej laureat, Jacek Bil zdobył Złoty Medal na olimpiadzie międzynarodowej.

Zespół Szkół Rolnicze CKU to 305 pozycja w kraju i 43 w województwie. Ta szkoła może się pochwalić 2 laureatami olimpiady wiedzy i umiejętności rolniczych. Dyrektor ZS RCKU, Marek Marcinkowski uważa, że znalezienie się wśród najlepszych placówek w kraju to dla jego szkoły duże wyróżnienie, zważywszy że na terenie Polski jest blisko 5000 szkół średnich. Zespół Szkół Rolniczych jest poza tym placówką o charakterze zawodowym, a większość ujętych w rankingu szkół to licea ogólnokształcące.

Marek Marcinkowski dodaje przy tym, że sukces szkół zależy w głównej mierze od

ich uczniów, a dopiero potem od nauczycieli. Siostra Wawrzyna, dyrektor LO w Niepokalanowie uważa podobnie, ale dla niej opublikowany ranking jest też wyznacznikiem, ile nauczyciel pracuje ze zdolnym uczniem. W ZS RCKU dodatkowa praca jest trudna, bo jak twierdzi dyrektor, szkoła nie posiada obecnie żadnych pieniędzy na zajęcia pozalekcyjne. Tym większego wymaga to poświęcenia ze strony uczniów i nauczycieli.

Opinia, że sukces szkoły zależy głównie od tego, jak zdolni i pracowici przyjdą do niej uczniowie, świadczyłaby o nie najlepszym roku naszych placówek. Wszystkie bowiem zanotowały spadek w rankingu w stosunku do lat poprzednich. LO Sióstr Niepokalanek wielki sukces odniosło w 1999 r. plasując się na 15 pozycji w kraju, ale już w 2002 na 74 (w tym roku 108 miejsce). Sochaczewski "Chopin" w roku 2000 był 124, dwa lata później 144 w kraju (teraz 226). Podobnie

Rok na plusie

Z Andrzejem Guzikiem pełniącym obowiązki dyrektora sochaczewskiego szpitala rozmawia Sławomir Burzyński



- We wtorek 7 stycznia w szpitalu pojawili się obaj Starostowie. Jaki był cel tej wizyty i co ona może przynieść za efekty?

- Zaprosiłem obu Starostów, ponieważ chciałem przedstawić całą placówkę, zwłaszcza nowemu panu Staroście. Pragnąłem zaznajomić Starostę ze stanem szpitala, pokazać to, co udało się zrobić, ale i uświadomić, jakie mamy problemy. Starosta interesował się żywo stanem technicznym budynku, zwrócił m.in. uwagę na zniszczone już nieco posadzki, a także na ciekący dach. Nie ukrywam też, że w związku z tą wizytą liczyć będziemy na większe zainteresowanie i pomoc. Ponadto odbyły się spotkania z ordynatorami, którzy przedstawiali swoje oddziały.

- W przyszłym tygodniu, jak słyszałem, planowane jest wyjazdowe posiedzenie zarządu powiatu w szpitalu.

- Tak, będzie to w czwartek 16 stycznia, i cel jest tutaj podobny. Aby zarząd zaraz na wstępie swojej pracy zorientował się w problemach i potrzebach szpitala.

- Jednym z problemów są zapewne długi szpitala, ile one wynoszą dzisiaj?

- Jeżeli chodzi o zobowiązania wymagalne, czyli takie, w których jest przekroczony termin zapłaty, wynoszą one poniżej dwóch milionów złotych. Są jeszcze zobowiązania niewymagalne, ale te będę mógł określić dopiero po bilansie. Gdybyśmy jednak mogli uzyskać dwa miliony kredytu, to wtedy mielibyśmy sporą swobodę w działaniu.

- Wiem, że toczyły się trudne pertraktacje z Kasą Chorych, więc chciałbym zapytać, czy na wszystkie szpitalne oddziały są już podpisane kontrakty?

- Tak, wszystkie nasze oddziały mają już podpisane

aneks na pierwszy kwartał 2003 r.

- Czy kontrakty te są zadowalające?

- Powiem tak, aneks jest podpisany optymalnie. Kasa Chorych sugerowała się poziomem wykonanych usług w pierwszym kwartale ubiegłego roku, a wtedy nie mieliśmy stu procentowych wykonań. Dlatego kontrakty są nieco niższe niż przed rokiem. Możemy się pochwalić jedy-



nie większym kontraktem na Oddział Ratunkowy, który wynosi 3.700 zł na dobę za gotowość. To sprawi, że oddział ten będzie się bilansował i jeszcze trochę zostanie. Ale zarabiają też i inne oddziały. Na plusie jest także Oddział Wewnętrzny, choć generalnie lecznictwo szpitalne przy tym poziomie składki nie jest dochodowe. System jest taki, że Kasa Chorych płaci za pacjenta, gdy ten przebywa na oddziale minimum trzy dni. Po tym okresie, czym dłużej, tym więcej szpital traci.

Skoro mówimy o pieniądzach, chciałbym podziękować panom burmistrzom Bogumiłowi Czubałkowi i Jerzemu Żelichowskiemu za to, że został umorzony nam podatek od nieruchomości. I jest to dosyć pokaźna kwota, bo około 500 tys. zł. Dług ten wynika z faktu, że szpital był opodatkowany jak firma prowadząca działalność gospodarczą i nie byliśmy w stanie tego spłacać. Dzięki ich zrozumieniu sytuacji, bardzo poprawi nam się wynik finansowy, do tego stopnia, że za rok 2002 szpital wyjdzie na plus. Również podatek od nieruchomości umorzyła nam pani wójt Młodzieszyna Joanna Szymańska. Staraliśmy się również o to samo u wójta gminy Rybno. Są to zaległe podatki za ośrodki zdro-

wia, które teraz są przekazane gminom nieodpłatnie, więc po cichu liczymy na rewanz.

- Wiem, że w ostatnią środę odbyło się spotkanie dyrektora ze szpitalnymi związkami zawodowymi, co było przedmiotem tego spotkania.

- Szpital wypłacił pracownikom 203 złote za 2001 rok, wypłacił również za pierwsze półrocze roku 2002 110 zł. Pojawiły się jednak pewne

- Tak, Oddział Rehabilitacyjno-neurologiczny jest tematem naszego zainteresowania już od dłuższego czasu. Wynika to głównie z faktu starzenia się naszego społeczeństwa i jest rzeczą konieczną, aby takie oddziały powstawały, bo po pierwsze, jest taka potrzeba, a po drugie, są one tańsze od oddziałów internistycznych. Tam bowiem przy chorych pracować będą głównie pielęgniarki i terapeuci. Lekarz będzie to tylko nadzorował. Tak więc koszt pobytu pacjenta będzie zdecydowanie tańszy. Mamy co prawda już rehabilitację w szpitalu, ale na te zabiegi trzeba dochodzić. Ten byłby dla osób, które mają kłopoty z poruszaniem i muszą przebywać podczas zabiegu na miejscu. Rozglądamy się teraz za miejscem w szpitalu, bo istniejąca rehabilitacja ma pracy bardzo dużo i zostanie, a my chcemy stworzyć oddzielny oddział w innym miejscu.

- Jak wiadomo, został ogłoszony konkurs na dyrektora szpitala, pytanie moje brzmi więc, czy dyrektor obecny do tego konkursu przystąpi, tym bardziej, że, jak wiem, w tym kierunku się właśnie doksztalcą?

- Rzeczywiście, pogłębiam wiedzę na kierunku Ekonomika Zdrowia Uniwersytetu Warszawskiego. I muszę powiedzieć, że są to studia wyjątkowo ciekawe, i tak się składa, że ich tematyka ideal-

nie pasują do problemów, z którymi ja teraz się w szpitalu stykam. Uczestnicząc w tych zajęciach, coraz jaśniej zdaję sobie sprawę, ile jest jeszcze w naszym szpitalu do zrobienia. Jednak nie wiem jeszcze, czy zgłoszę się do konkursu na dyrektora. Będzie miało na to wpływ szereg czynników, a decyzję podejmę pewnie pod koniec stycznia. Wtedy okaże się czy odważę się na ten krok.

- Mówi się ostatnio o tym, że miałby powstać w szpitalu nowy oddział - Oddział Rehabilitacyjny.

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 07.02.2003 r. o godz. 12.00 w lokalu: Kurdwanów, 96-513 Nowa Sucha odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1	Star 200 nr rej. WZY A 674 rok prod. 1988	1	5.000,00	3.750,00

Ruchomości można oglądać w dzień przed licytacją w miejscu i czasie oznaczonym wyżej.

Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

Komornik

ZS-153

Uchwała Nr III/15/02

Rady Miejskiej w Sochaczewie

z dnia 12 grudnia 2002 roku

w sprawie wysokości stawek podatku od posiadania psów na 2003 rok

Na podstawie art. 18 ust 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142 poz. 1591, ze zm. z 2002 r. Dz. U. Nr 23 poz. 220, Nr 62 poz. 558, Dz. U. Nr 113 poz. 984) art. 14 ust 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 9 poz. 84 z 2002 r. zm. Dz. U. Nr 200 poz. 1683) oraz art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych Rada Miejska w Sochaczewie uchwała co następuje:

§ 1

Ustala się wysokość stawek podatku od posiadania psów przez osoby fizyczne na 2003 rok:

1. od pierwszego i każdego kolejnego psa - 36,00 zł
2. od drugiego i każdego kolejnego psa posiadanego przez osobę powyżej 65 lat, która prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe - 36,00 zł
3. od trzeciego i każdego kolejnego psa utrzymywanego w celu pilnowania gospodarstwa rolnego - 36,00 zł

§ 2

1. Obowiązek podatkowy, o którym mowa w § 1, powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym osoba fizyczna weszła w posiadanie psa.

2. Obowiązek podatkowy, o którym mowa w § 1, wygasa z końcem miesiąca, w którym osoba fizyczna przestała być właścicielem psa (zbycie psa, śmierć).

§ 3

Podatek od posiadania psów płatny jest bez wezwania do 31 maja, a dla osób, które weszły w posiadanie psa po 31 maja - w ciągu 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego. Wpłaty podatku od posiadania psów można dokonywać w kasie Urzędu Miejskiego.

§ 4

Stosownie do art. 13 ust 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych podatek od posiadania psów nie pobiera się:

* pod warunkiem wzajemności - od członków personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych oraz innych osób zrównanych z nimi na podstawie ustaw, umów lub zwyczajów międzynarodowych, jeżeli nie są obywatelami polskimi i nie mają miejsca pobytu stałego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;

* z tytułu posiadania psów będących pomocą dla osób niepełnosprawnych (niewidomych, głuchoniemych, niepełnosprawnych);

* od osób w wieku powyżej 65 lat prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe - od jednego psa;

* z tytułu posiadania psów, utrzymywanego w celu pilnowania gospodarstw rolnych - po dwa na każde gospodarstwo.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi i Miasta Sochaczewa.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2003 roku i podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego oraz ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty na terenie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Maciej Małecki

ZS-146

Biurowo ogłoszeń

„Ziemi Sochaczewskiej”

Tel. (0-46) 86-223-55

e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

ZAGRALI ZA 80 TYSIĘCĄ



Już po raz jedenasty sochaczewianie nie zawiedli Jurka Owsiaka, Krzyszta Wasilewskiego i całego powiatowego sztabu Orkiestry Świątecznej Pomocy. Według danych z poniedziałku w Sochaczewie i na terenie powiatu zebrano ponad 80 tysięcy złotych.

W tym roku pieniądze zostaną przeznaczone na sprzęt medyczny dla niemowląt i dzieci młodszych. Potrzebne są m.in. pompy infuzyjne, inkubatory, nowoczesne łóżeczka, wiele specjalistycznych urządzeń, na które w aktualnej sytuacji naszego lecznictwa szpitalne nie mogą sobie pozwolić. Ponad 30 milionów złotych zebranych do poniedziałku na terenie całego kraju pozwoli uratować wiele małych serduszek.

Gorąca atmosfera panowała także w Sochaczewie, gdzie od rana na ulicach miasta i gmin kwstowało ponad 400 wolontariuszy. Mimo niesprzyjającej, zimowej aury i śnieżnej zawieruchy pojawiali się wszędzie, gdzie można było liczyć na ofiarodawców. W Sztabie Hufca doliczono się ponad 34 tysięcy zł, a oprócz harcerzy zbierali je także przedstawiciele władz powiatowych i miejskich. W MOK przy ul. Zeromskiego dyżurowali przy ustawionej jak co roku największej puszcze w powiecie - Senator RP Jolanta Popiołek, starosta Józef Gołębiowski, burmistrzowie - Bogumił Czubacki, Jerzy Żelichowski, Krzysztof Brymora, radni - Józef Chocian, Maria Kuśmirek, Paweł Masłowski, Dariusz Dobrowolski, Urszula Gajda, Bronisław Maklakiewicz, Andrzej Olejnik, Elżbieta Matuszewska - Woźnica, Krzysztof Żyżyński, niezłomny Witold Antuszewicz, pracownicy Urzędów i MOK oraz wolontariusze - Halina Pędziejewska, Teresa Przybylska, Jerzy Michalak, Bogumił Gajda, Tadeusz Walczuk, Jerzy Charązka, Marian Makowski, Barbara Jachimowicz, Paweł Rutkowski, Barbara Sobkowiak, Halina Łempicka, Joanna Winnicka, Jadwiga Bajarska, Ewa

Chaber, Magda Barancewicz, Katarzyna Wach oraz niżej podpisani. Ozdobą były trzy sochaczewskie miszki - Paulina Mońka, Małgorzata Małolepsza i Marika Flaszczewska. W MOK-u zebrano 3.232,55 zł, obcą walutę, a także 18 sztuk biżuterii srebrnej i jedną złotą.

W MOK nie tylko zbierano pieniądze. Co prawda opóźniony, ale odbył się koncert zespołu Rzepczyń Folk Band. Powodem opóźnienia była bardzo mała niestety liczba widzów. A szkoda, bo warto było przyjść, a zespół przyjechał do nas specjalnie pomiędzy występami w TVP na Woronicza. Dużo więcej chętnych przyszło na występ grupy "Przyjaciele" oraz "Zespołu o Wdzięcznej Nazwie", a dochody trafiły do skarbnicy WOŚP.

W Chodakowie pracowali i kwestowali Teresa Mazippus, Jolanta Kawczyńska, Monika Osiecka, Sylwia Zgłobicka, Mirosław Hymon, Elżbieta Sulik, Krystyna Rokosza, Beata Pisarek, Ludwik Łażewski, gdzie MOK zorganizował "Bal choinkowy" połączony ze zbiórką pieniędzy.

Ponad 300 zł zebrali członkowie SML, którzy w orkiestrze zegrali po raz drugi.

Szkoła Podstawowa nr 2 zebrała ok. 18 tysięcy, licytacja ponad 30 gadzietów orkiestry w radiu "FAMA" przyniosła 25.312 zł. Za "Złote serduszko" z cyrkoniami firma TRAMEX zapłaciła 19 tysięcy złotych. Najwięcej zapłacono za obraz Barbary Jachimowicz (1.100 zł), kolekcjonerski zestaw monet (500 zł), rzeźbę "zapłany otó-

wek" Janusza Rogulskiego (500 zł), obraz G. Adamczyk i obraz gobelinowy (po 500 zł). Strusie jajo z łowicką wycinanką sprzedano za 310 zł, natomiast encyklopedię olimpijską z autografami m.in. Adama Małysza i Apoloniusza Tajnera za 300 zł. Około 200 złotych zapłacono za zestaw monet okolicznościowych, podkładkę pod mysz komputerową, płytę pt. "Kwiaty we włosach", kubek oraz koszulkę z motywami XI Finału WOŚP. Pełną listę licytacji podamy za tydzień. Firma LAMELA, która brała udział w licytacji m.in. "Złotego serduszka" (nie po raz pierwszy zresztą - dziękujemy i gratulujemy), postanowiła podarować 10 tysięcy złotych, co zwiększa "zarobioną" na licytacji kwotę do ponad 35 tysięcy złotych.

Radio relacjonowało przez cały dzień stan sochaczewskiej orkiestrowej kasy, a na bieżąco zdjęcia i informacje zamieszczane były wortalu internetowym e-sochaczew.

W Agencji TUTOR Kazimierza Szylinga, jak co roku zorganizowano punkt honorowego krwiodawstwa. W ramach akcji "Nie przechodź obojętnie - oddaj krew" 33 osoby oddały 14,850 litra krwi.

Wiele osób skorzystało z niskopłatnej konnej przejażdżki, którą dzięki uprzejmości p. Góreckiego, właściciela stadniny, zorganizowały uczennice Technikum Hodowli Koni.

Z okazji orkiestry darmowe były usługi sochaczewskiego "metra" w parku Chopina, wszyscy zmarznęci mogli skorzystać z gorącej herbaty w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, a w Zespole Szkół Specjalnych czekała na nich harcerska grochówka i bigos, do których jak co roku, wędlni i mięsni ofiarowali Danusia i Wojtek Szymański - właściciele hurtowni DAWOS.

Wiele zaangażowania wykazały także gminy, gdzie do kwestowania włączyły się urzędy gmin, Ochotnicze Straże Pożarne, właściciele sklepów i przedsiębiorstw. W Iłowie Irena Zientara, właścicielka przetwórnicy owocowo-warzywniej "Mazowsze" ofiarowała pięćset złotych, a zorganizowana pod jej oraz Mariusza Lewandowskiego - opiekuna z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Zaluszkowie patronatem zbiórka przyniosła jeszcze 1.265,79 zł.

O godzinie 20, na zakończenie XI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, kilkuset mieszkańców przyszło na stadion MKS "Orkan", gdzie wraz z organizatorami rozpalili swoje "Świąteczne do nieba" - anielskie przesłanie kolejnego sukcesu ludzi dobrej woli i wielkiego serca.

Andrzej Wach



SOCHACZEWIANIN ROKU 2002



Zakończyliśmy już prezentację nominowanych do tytułu "Sochaczewianina Roku 2002". Przypominając ich sylwetki zachęcamy czytelników do głosowania na swojego faworyta. Na tych, którzy wezmą udział w głosowaniu, czeka wiele atrakcyjnych nagród. Przypominamy, że głosować można do końca lutego tylko na oryginalnych kuponach zamieszczanych w naszej gazecie.

Zapraszamy wszystkich tych, którzy mają już swoich faworytów, do odwiedzenia naszej redakcji, by oddać swój głos, lub głosy, bo jedna osoba może przecież głosować wielokrotnie, warunkiem jest tylko oryginalny, wycięty z gazety kupon.

Na zdjęciu widzimy, jak "Sochaczewianin Roku 1999" Marek Stępowski wraz z naszą redakcyjną koleżanką Jolą Śmielak -Sosnowską plombują urnę na Państwa głosy. Zapraszamy na Wąską 17.



Nominacje

Bogusław Kwiatkowski

- historyk i dziennikarz, nauczyciel sochaczewskiego LO im. F.Chopina, autor książek propagujących historię regionu i świata

Znaczący sukces odniosła ostatnia publikacja Bogusława Kwiatkowskiego "Poczet faraonów", która doczekała się w przeciągu kilku miesięcy dwóch wydań, przez znane "Iskry". Otrzymała również pozytywne recenzje, m.in. w "Gazecie Wyborczej", a w anglojęzycznym kwartalniku "Polish Culture" przedstawiono ją jako wydarzenie literackie i wydawnicze, stawiając tuż obok "Słownika ojczyzny polszczyzny" prof. Jana Miodka.

Obecnie Bogusław Kwiatkowski pracuje nad książką "Mumie - pragnienie nieśmiertelności", a w ramach pracy doktorskiej opracowuje monografię Sochaczewa.



Sylwester Rożdżewieński

- znany sportowy działacz i dziennikarz

Sylwestra Rożdżewieńskiego zaliczyć można do najpopularniejszych sochaczewian. Znany jest nie tylko w mieście, ponieważ prowadzi konferansjerkę zawodów sportowych i festynów w całym kraju. Wiele z nich przypada na nasz powiat i, co najważniejsze, wszędzie, gdzie się pojawi, spotyka się z dowodami przyjaźni. Można nazwać go chodzącą encyklopedią sportu, co istotne również gminnego. Zna dokonania uczniów nawet z małych wiejskich szkółek, o każdym startującym w zawodach ma zawsze coś ciekawego do powiedzenia, czym zjednuje sobie sympatię wielu osób. Jak sam twierdzi, w ciągu 40 lat pracy z mikrofonem poprowadził społecznie około 500 imprez na terenie miasta i naszego powiatu.



Joanna Szymańska

- wójt gminy Młodzieszyn

Największym osiągnięciem 2002 roku pełniącej swą funkcję już 12 lat Joanny Szymańskiej jest oddana 28 listopada Obwodnica Młodzieszyna, a co się z tym wiąże modernizacja drogi krajowej nr 50, budowa ronda w Janowie-Ruszkach, wykonanie chodników w Młodzieszynie i Janowie.

Bardzo istotny to sukces zważywszy, że na obwodnicę latami czeka wiele dużych miast, które Młodzieszyn wyprzedził. Wcześniej natomiast Joanna Szymańska doprowadziła do budowy dwóch mostów na Bzurze, wybudowała szkołę w Janowie-Ruszkach, a obecnie już na ukończeniu jest dokumentacja oczyszczalni ścieków.



Dorota Śliwicka

- lekarz specjalista chorób wewnętrznych i chorób płuc, dyrektor Stacji Dializ w Sochaczewie.

Niewątpliwą zasługą dr Doroty Śliwickiej jest dobre funkcjonowanie wyposażonej w najnowszy sprzęt sochaczewskiej Stacji Dializ z fachowym zespołem medycznym, który dializuje ponad dwudziestu pacjentów. Spotykają się oni tu z niemal rodzinną atmosferą sprawiającą, że czują się w sochaczewskiej placówce jak w domu i obchodzą w niej nawet wspólnie urodziny i święta.

Ale największym osiągnięciem naszej Stacji i jej dyrektora był oczywiście pierwszy udany przeszczep nerki pacjentowi z Teresina. Dializowany u nas i tu przygotowany do operacji chory dziś już może żyć normalnie, bez ciągłych uciążliwych dializ.



Barbara Zduńczak

- inicjator i założycielka "Grupy Wsparcia dla opiekunów z chorobą Alzheimera".

Jak mówi Barbara Zduńczak, chodzi tu głównie o to, aby opiekunowie chorych poprzez wzmocnienie własnej osobowości, większą wiedzę o chorobie i metodach pomocy mogli z lepszym skutkiem troszczyć się o swoich bliskich. W Grupie uczy się również ćwiczeń rehabilitacyjnych pozwalających chorym jak najdłużej utrzymać sprawność. Barbara Zduńczak planuje otwarcie świetlicy pobytu dziennego dla chorych, w której mogliby oni okresowo przebywać pod nieobecność swoich opiekunów. Poza tym stara się pomagać organizując badania przesiewowe pozwalające na wczesne wykrycie zaburzeń pamięci charakterystycznych dla tej choroby i wydłużyć chorym świadome życie.



Joanna Niewiadomska-Kocik

- dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sochaczewie

Z inicjatywy pani dyrektor powołano do życia Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej, dzięki któremu znacznie poszerzyła się oferta edukacji muzycznej tej placówki. Dzięki niej również w ubiegłym roku zaczęły odbywać się cieszące się popularnością letnie koncerty plenerowe na specjalnie wybudowanym tarasie, po raz pierwszy pojawił się festiwal fletowy dla uczniów z okręgu warszawskiego i po raz pierwszy szkoła obchodziła swoje święto, czyli Dzień Frycka.

Można powiedzieć, że dyrektor Joanna Niewiadomska-Kocik wprowadziła jakby nowego ducha w mury szkoły, która jest teraz bardziej otwarta na wiele nowych inicjatyw. Udało się mianowicie osiągnąć atmosferę przychylną kreatywności, co przekłada się na bogatą działalność artystyczną i wyniki osiągane przez uczniów tej szkoły.



Janusz Piechna

- trener UKS "Siódemka"

Janusz Piechna, trener judo, w piątym roku szkolenia uczniowskiego Klubu Sportowego "Siódemka", a więc w 2002 r. doczekał się wielu ważnych sukcesów zawodników na turniejach i zawodach mistrzowskich judo w kraju i za granicą. Jak sam mówi, praca z dziećmi i młodzieżą to jego pasja, na którą jest skazany, pomimo, że jest to zajęcie całkowicie społeczne. I nie dość, że za swoją pracę nie bierze wynagrodzenia, to jeszcze do klubu niejednokrotnie dokłada. Swoim uporem i zaangażowaniem doprowadził do tego, że z sochaczewską "Siódemką" liczą się najsilniejsze ośrodki judo w Polsce. Ponieważ medale na Mistrzostwach Polski już są, teraz Janusz Piechna myśli o pierwszych sochaczewskich olimpijczykach i medalach na tej najważniejszej sportowej imprezie.



Jolanta Popiołek

- Senator RP

Pierwszy wielki sukces pani Senator to oczywiście wygranie wyborów parlamentarnych, w wyniku czego Sochaczew zyskał osobę, która autentycznie i na co dzień dba o swoich wyborców. Jej aktywna pomoc zaznaczyła się w rozwiązywaniu problemów osób indywidualnych i instytucji. Dzięki niej dodatkowe pieniądze uzyskał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Szkoła Podstawowa nr 7 na niezbędny remont. Nie dopuściła do likwidacji Ośrodka Doskonalenia Rolniczego w Bielicach, w wyniku której 60 osób straciłoby miejsce pracy. Była negocjatorką przy rozwiązywaniu konfliktu wysypiska śmieci w gminie Nowa Sucha. Te i wiele jeszcze innych działań świadczą o tym, że pani Senator rzeczywiście interesuje się problemami naszego miasta i powiatu.



Zespół o Wdzięcznej Nazwie

- czyli Asia Kwiatkowska, Leszek Lewicki, Sławek Wódka i Jarek Sitarz, pracownicy ośrodków kultury.

Występujący pod egidą Teresińskiego Ośrodka Kultury Zespół o Wdzięcznej Nazwie powstał w 2001 r. i już po dwóch miesiącach grania zdobył GRAND PRIX na swym pierwszym festiwalu "Bezan" w Tarnowie. Wtedy to, w świecie piosenki żeglarskiej uznano, że wreszcie pojawiło się nowe brzmienie i nowy styl muzyczny. Przez półtora roku grania zespół wywalczył wiele nagród i wyróżnień. W 2002 roku to I miejsce na festiwalach: Ballady Morskiej i Pieśni Kubryku - Belchatów, "KOPYŚĆ 2002" w Białymstoku, "KUBRYK 2002" w Łodzi, nagroda za NAJLEPSZT DEBIUT na "SHANTIES 2002" w Krakowie oraz GRAND PRIX "WIATRAC 2002" w Świnoujściu. Teraz Zespół o Wdzięcznej Nazwie planuje nagranie płyty.



pab

Ziemia Sochaczewska

Typuję do tytułu „Sochaczewianin Roku 2002” następującą osobę:

SOCHACZEWIANIN ROKU 2002

Imię, nazwisko i adres głosującego



Więści ze szkół i przedszkoli

W poniedziałek 6 stycznia dzieci z gr. II (Koziołki) z Miejskiego Przedszkola nr 3 wraz z opiekunami wybrały się do lasu na wycieczkę pod hasłem "My się zimy nie boimy". Atrakcją tego dnia był zorganizowany dla nich kulig, któremu sprzyjała zmiłowa aura. Toteż maluchy mogły obcować z pięknym krajobrazem i cieszyć się podczas śnieżnych zabaw. Miejscem docelowym była Szkoła Podstawowa w Gawłowie, gdzie czekał je słodki poczęstunek i gorąca herbata oraz wspólna zabawa z 6-latkami z tamtejszej "zerówki".

Dyrektor i pracownicy przedszkola pragną podziękować rodzicom i babci jednego dziecka, pani Nitek, za pomoc przy zorganizowaniu kuligu, a także dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Gawłowie, panu Tadeuszowi Głuchowskiemu za gościnność.

8 stycznia uczniowie Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego odwiedzili dzieci przebywające w Zakładzie Opiekuńczo-Wychowawczym mieszczącym się przy ul. Ziemiowita. Odwiedzili je, aby zaprezentować przedstawienie pt. "Koleśnicy" oraz przekazać upominki i zabawki ofiarowane przez uczniów i pedagogów ZS RCKU.



W czwartek 9 stycznia w Gimnazjum w Teresinie miała miejsce niecodzienna lekcja wiedzy o społeczeństwie. Tego dnia uczniowie, w tym należący do koła z WOS-u uczestniczyli w debacie "Młodzi Polacy, jacy jesteście?". Jak powiedziały nam biorące w niej udział Wioletta Zielińska i Justyna Komendarek podczas debaty padały różne wypowiedzi. Jedni oskarżali młodzież o pijactwo, branie narkotyków, palenie i wandalizm. Uważali, że młode pokolenie wybiera złe drogi, wpada w nałogi, posługuje się delikatnie mówiąc niekulturalnym słownictwem, a co najważniejsze zapomina o najistotniejszych wartościach życia.

Na szczęście byli i tacy, którzy bronili młodzieży przypominając młodych artystów, tych, którzy organizują akcje charytatywne, widzą wokół siebie innych ludzi, są otwarci na ich potrzeby. Padały również sformułowania, że młodzież w gruncie rzeczy jest dobra, a tylko czasami zdarzają się takie osoby, którym trzeba pomóc wrócić na właściwą drogę.

Na koniec debaty prowadząca ją Justyna Radulska prosiła, aby jej uczestnicy stanęli po stronie "za" lub "przeciw". Większość zebranych uznała, że młodzi Polacy są ludźmi dobrymi i wartościowymi. Wioletta i Justyna również są zdania, że młodzież jest wspaniała, tylko czasem trzeba jej pomóc.

opr. Małgorzata Pałuba

Gra muzyka

LISTA ANTYPRZEBOJÓW

Czas rozpocząć ten felieton od podsumowań, podsumowań za rok miniony. Spójrzmy na ten kraj - smutny, zmęczony, jednak w muzyce coś się działo. Wydawano płyty, grano koncerty. Coś się komuś chciało, coś się udało zrobić. Na mojej liście nie będzie bestsellerów, hitów, płyt które kupowała cała Polska. Nie będzie: Krawczyka, Kowalskiej, Jopek, Wilków itp. Szukam artystów niezależnych, niekomercyjnych, poszukujących, wreszcie łamiących bariery stylistyczne i artystyczne.

Może być to rock, pop, metal czy hip-hop, nie ma znaczenia. Liczy się muzyka. DOBRA MUZYKA!

Od czego zacząć? Może od początku. Maciek Maleńczuk, lider Homo Twist i Pudlesów wydaje zaskakujący brzmieniowo solowy album "Ande La More". Jednak mający klimat poprzednich wcieleń artysty. Zespół Voo Voo to nadal po prostu Voo Voo, z tym, że teraz nabiera jazzowych wibracji. Za sprawą nowej płyty zatytułowanej nomen omen "Płyta", gra totalnie pod prąd, ale jakże intrygująco i ciekawie.

Inny weteran naszej sceny, Lech Janerka powraca znakomitą płytą "Fiu Fiu". Mocne, soczyste brzmienie i jak zwykle świetne teksty o głupocie, kiczu, miłośności i chęci ucieczki od tych zjawisk jak najdalej. Zespół FUTRO to na polskiej scenie ewenement. Niespieszne tempa, ładne melodie plus podkłady elektroniczne zanurzone w trip-hopie, housie czy jazzie. Mówiąc prościej, nowe brzmienia jakich w Polsce jeszcze nie było.

HOMOSAPIENS to kolejny przedstawiciel niezależnej sceny. Ci którzy słuchali ich płyty "Big Frank" wiedzą, że jest to coś wykraczającego poza ramy naszej sceny. Kapitalna dawka psychodelii.

NEGATYW był chyba najbardziej debiutem ostatniego roku i warto było czekać. "Paczatarez" to zbiór gitarowych, niesza-blonowych kompozycji pełnych zgiełku i mocy. Jest dobrze a pewnie będzie o nich głośno.

Ostatni album REPUBLIKI to cztery nowe utwory i wspaniały, powtarzam wspaniały koncert, jakby greatest hits na żywo.

COOL KIDS OF DEATH to też debiutanci. I chyba dawka największego autentyzmu w naszym rockowym świecie. Oka-



Scianka

zuje się, że do powstania świetnej płyty nie potrzeba wielkich środków i nowoczesnego sprzętu. Trzeba włożyć tylko trochę serca i talentu.

VADER - "Revelations"- palce lizać, nowa rzecz naszych mistrzów od metalu. Szybko, twardo, ostro, bezkompromisowo. Można nie akceptować takiej muzyki, ale możemy być dumni z tego zespołu.

Acid Drinkers ("Acidofilia") przełamuje schematy, eksperymentuje, nie tracąc nic ze swojej charyzmy. Wielkie brawa dla Ty-tusa i spółki za odwagę.

MYSLOVITZ ze swoim "Korova Milky Bar" Nawiązuje do Mechanicznej Pomarańczy, dzieła raczej nie napawającego optymizmem. Z muzyką Myslovitz jest wręcz przeciwnie- Artur Rojek i jego kole-dzy mają ten niezwykły dar układania pięknych melodii.

SCIANKA "Białe wakacje"- to nowoczesna i archaiczna zarazem fajna muzyka, korzeniami tkwiąca w latach 70-tych. Pełna psychodelii, urzekająca ciepłem, głębią i jakąś niezwykłą atmosferą trzymającą w napięciu. Wreszcie SWEET NOISE- naprawdę nowy, industrialny, elektronicz-

no-gitarowy. Jak zawsze z mocnymi tekstami i ważnym przesłaniem.

Płyta roku? Może warto wspomnieć o wrocławskim HUSKY i płycie "Czy słyszysz?", jednym z najciekawszych debiutów 2002 roku.

o POGODNO "Hajle Silesia"- niezwykle organiczna i odlotowa muza,

o RAZ DWA TRZY, z zawodowym koncertem "Czy te oczy mogą kłamać",

o zespole PLEBANIA- połączenie punku i indiańskich zaśpiewów,

o Quidam "Pod niebem czas" - najlepszy art-rock w Polsce,

o Kristen, o FISZ-u, o...

Pisać, pisać... mógłbym pisać dalej.

Ale dla kogo?

Ten kraj jest chory. Wyżej wymienione płyty kupili nieliczni...

Nierob

Pierwszy czytelnik, który zadzwoni do redakcji otrzyma kasetę zespołu „Scianka” ufundowaną przez PARK MUZUCZNY z ul. Warszawskiej

Jak to się robi w Siódemce?

W działalności człowieka nauczanie zawsze odgrywało niezmiernie istotną rolę. Początkowo było ono intuicyjne, oparte na pokazywaniu i doświadczeniu, potem, gdy powołano do życia szkołę, stało się procesem - zamierzonym, systematycznym i planowym. Procesem kierowanym przez nauczyciela. Nauczyciela zdającego sobie sprawę ze swojej kierowniczej roli w tym procesie. Nauczyciela starającego się wniknąć w psychikę uczniów, życzliwego i przyjacielskiego, ukazującego uczniom dobroć i cierpliwość, a także kontrolującego samego siebie. Nauczyciela "atrakcyjnego" w sensie poglądów, zainteresowań i postaw wobec zjawisk zmieniającego się świata.

Takie właśnie wymogi stawiane są nowoczesnemu nauczycielowi, nauczycielowi w zreformowanej szkole. W większości szkół pracują właśnie tacy nauczyciele, pełni zapału i bardzo twórczy, poświęcający własny czas i pieniądze na ciągłe podnoszenie swoich kwalifikacji, prowadzą oni społecznie koła zainteresowań, organizują wycieczki, wprowadzają do swego warsztatu pracy nowoczesne metody.

Pracuję właśnie w takiej szkole i chciałabym przybliżyć państwu jedną z metod, którą wdrażamy od trzech lat w na-

szej Siódemce. Jest to metoda pracy z uczniem, tzw. projekt, coraz powszechniej stosowana w szkołach z tego względu, że wpływa na wszechstronny rozwój ucznia - jest to główny cel szkoły postawiony w reformie szkolnictwa.

Projekt międzyprzedmiotowy stanowi szansę na uczynienie z procesu uczenia się zjawiska interesującego i ciekawego, bliższego codziennemu doświadczeniu uczniów niż treści zawarte w podręcznikach. Ponieważ jest to projekt grupowy, daje jednocześnie szerokie możliwości kształcenia umiejętności społecznych, takich jak komunikacja czy współpraca. Metoda ta wymaga przygotowania zarówno nauczyciela, jak i ucznia, a czasem i dyrektora szkoły. Wiąże to się z wykorzystaniem czasu wolnego nauczyciela, który musi poświęcić uczniom więcej uwagi, gdyż to on koordynuje działania uczniów.

Zaprezentuję projekt realizowany w Szkole Podstawowej nr 7 w Sochaczewie zatytułowany "Moja Mała Ojczyzna", który był zaproponowany przede mną i pedagoga szkolnego i wpisany został na stałe do rocznego planu wychowawczo-dydaktycznego szkoły.

Celem projektu było wielopłaszczyznowe przybliżenie uczniom wiedzy o najbliższej

okolicy - o Chodakowie (kl. 4-te), o Sochaczewie (kl. 5-te), o Mazowszu (kl. 6-te). Dlatego wielopłaszczyznowe, gdyż zakres wiadomości które uczniowie po roku osiągną, pochodzi z różnego zakresu materiału. Założyliśmy, że uczniowie stopniowo poszerzą wiedzę o regionie.

Jak to wyglądało w praktyce? Otóż w początkach października uczniowie klas 4-6 określali jaką tematykę zaprezentują na apelu klas swego poziomu wiekowego. Tematy były bardzo różne: np. Mazowsze w literaturze, zabytki Sochaczewa, historia Chodakowa, chodakowskie rodziny i ich ciekawe historie, szlaki rowerowe po Chodakowie i okolicy, były występy uczniów w strojach ludowych i filmy video, konkursy słowem wspaniała zabawa...

Moja klasa czwarta zaproponowała, że opracuje ścieżki rowerowe po i wokół Chodakowa. Założenie było następujące: mają być bezpieczne i atrakcyjne. Uczniowie pracowali w kilku zespołach, każdy miał inny zakres działań, byli liderzy, którzy kierowali pracą, organizowaliśmy spotkania, prowadziliśmy rozmowy. Na apelu klas czwartych moja klasa zaprezentowała mapę Chodakowa (samodzielna praca uczniów) z zaznaczonymi ciekawymi miejscami (okazało

się, że takowe są w Chodakowie!), miejscami na ognisko, sklepikami z tanimi słodyczkami...

Ci sami uczniowie, już jako piątoklasiści, doskonale wiedzieli na czym będzie polegała ich praca i realizowali projekt o Sochaczewie. Zapoznali innych uczniów z historią miasta, jego zabytkami. Wiązało się to z wycieczką do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, przeglądaniem albumów (ślądem tej prezentacji są prace malarskie uczniów). W klasie szóstej ci sami uczniowie zbierali materiały o Mazowszu. Tym razem pole działania było zdecydowanie szersze. Prezentacja odbyła się na temat "Tanie wycieczki po Mazowszu źródłem bogatej wiedzy dla ucznia". Zorganizowali więc biuro podróży, opracowali foldery, wy-stąpił pilot wycieczki. Na scenie pojawili się nawet samodzielnie wykonany autokar, odpowiednie stroje ubarwiły prezentację. Wszyscy bawili się wspaniale. Podsumowaniem był quiz dla wszystkich klas szóstych.

Polecam innym nauczycielom tę metodę pracy, jest sprawdzona i bardzo atrakcyjna.

Bogumiła Król

doradca metodyczny

Jestem pedagogiem w tej szkole i pilotuję realizację

projektu. Chciałabym zwrócić uwagę na bardzo ważny, moim zdaniem, jeszcze jeden aspekt tych działań uczniów. Jest to wspaniały sposób, aby wdrożyć wychowanków do odważnego podejmowania zadań, szczególnie mam na myśli uczniów postarzanych jako "słabych i przeciętnych". Uczestniczenie w tym przedsięwzięciu daje im możliwość zaistnienia, zrealizowania pomysłu, a tym samym sprawdzenia się. Daje okazję podniesienia samooceny i odczucia sukcesu. Dowiedziono, iż dziecko z wysoką samoocena rzadziej sięga po używki - papierosy, alkohol.

Drugi aspekt to kształtowanie ważniejszych umiejętności społecznych, czyli umiejętnej komunikacji, współpracy w grupie, rozwiązywania konfliktów.

Spotkania nauczyciela z uczniami są doskonałą okazją do wdrażania uczniów do skutecznego porozumiewania się - (które polega nie tylko na wsłuchiwaniu się w słowa, ale i odczucia drugiego człowieka), mówieniu od siebie, kompromisów, przybliżenia sztuki negocjacji.

Pracując z małymi grupami, wychowawca ma okazję obserwować uczniów, którzy w zwykłym toku lekcji "znikają". Z doświadczenia wiem, że właśnie ci uczniowie nie pozostają pod presją oceny swojej pracy, bardzo chętnie podejmują zadania, wkładają w nie więcej energii, potrafią być otwar-

ci, wywiązują się z powierzonych zadań do końca.

W trakcie realizacji projektu może zaistnieć sytuacja, gdzie będą ścierać się interesy różnych grup. To też dobry moment, by uświadomić wychowankom, iż konflikt jest nieusuwalnym składnikiem życia społecznego. Sztuka polega na jego twórczym rozwiązywaniu, a nie trwaniu w nim. Ujawnienie konfliktu i jego rozwiązanie jest sukcesem nieocenionym z punktu widzenia wychowania.

Kolejny aspekt ujawniający się w pracy nad projektem - o którym jako pedagog szkolny muszę wspomnieć - to relacje nauczyciel - uczeń. Lekcja szkolna nie daje tylu możliwości wzajemnego poznania się, co właśnie praca w małych grupach. Uczniowie przełamują bariery nieufności i niechęci, ponieważ dobry prowadzący nie osądza poglądów, opinii, jest uczciwy, buduje zaufanie, bo nie ośmiesza, pilnie obserwuje. Cechuje go elastyczność, ale i stanowczość, gdy wymaga tego sytuacja. Taki nauczyciel sprawia, że młodym ludziom "prostują się" systemy wartości, rośnie w nich wzajemna solidarność i zainteresowanie sprawami społecznymi.

I o to chodziło pomysłodawcom i wykonawcom projektu "Moja Mała Ojczyzna" w Szkole Podstawowej nr 7 w Sochaczewie.

Elżbieta Liberadzka
pedagog szkolny

Barbarzyństwo, znieczulica czy niewiedza?

Nie odwracajmy głowy

Ostatnio, przeglądając album ze zdjęciami zawierający największe dzieła sztuki, natknęłam się na rzeźbę Nike z Samotraki. Mimo iż jest uszkodzona, popękana, pozbawiona rąk i głowy - nadal pozostaje symbolem piękna i ludzkiej doskonałości. Pomyślałam, że ten marmurowy posąg bogini zwycięstwa mógłby się stać symbolem - tryumfu człowieka nad kalectwem. Od razu nasunęło mi się też pytanie: dlaczego starożytni Grecy i Rzymianie rzeźbili zdrowe, piękne ciała, czy w tamtych czasach nikt nie chorował i wszyscy byli idealni? Parę dni później przeczytałam w jakiejś książce, jak to było z tą "idealnością" w starożytności. Okazało się, że nie wszyscy byli tacy piękni i sprawni. A jak ci "Inni" traktowani byli przez ówczesne, tak bardzo zwracające uwagę na wygląd zewnętrzny, społeczeństwo? Otóż, jak się dowiedziałam z owej książki, były dwie "szkoły", tzw. ateńska i spartańska. Ateńczycy mówili: "Pokaż mi jak traktujesz kalekę, a powiem ci jakim jesteś człowiekiem". Natomiast spartaniec pozbywał się "problemu", wszystkich - którzy ich zdaniem - mieli "odchyły od normy" - po prostu zrzucali z góry Tepper. Według nich to było najlepsze rozwiązanie, a jak dzisiaj w XXI wieku przedstawia się sytuacja tolerancji? Co będzie górą - szkoła ateńska czy spartańska?

Pierwszą osobą w Polsce, która zainteresowała się i zaczęła głośno mówić o problemie niepełnosprawnych była Maria Grzegorzewska. Nie rzucała słów na wiatr, jak to się dzisiaj często zdarza, że w powodzi słów i papierów zatracą się zwykła ludzka życzliwość, serdeczność i potrzeba pomocy drugiemu człowiekowi. Założyła w 1922 r. Instytut Pedagogiki Specjalnej, gdzie szczególny nacisk położyła na przygotowanie nauczycieli do pracy z dziećmi specjalnej troski, gdyż dostrzegła inne potrzeby edukacyjne tych dzieci. Jej dewiza w życiu i w pracy było motto: "Nie ma kaleki, jest człowiek", zgodnie z nim uparcie walczyła o pełne prawo do nauki, do pracy, do szacunku - osób niepełnosprawnych. Przekonywała, że kalectwo nie pomniejsza wartości i godności człowieka. Czytając jej biografię, nie mogłam oprzeć się wrażeniu, że mimo wielkiego poświęcenia i włożonej pracy nie udało jej się osiągnąć zbyt wiele. Ludzie "sprawni inaczej" nadal stykają się z ogromem przeszkód stojących na ich drodze. Nie muszą chyba mówić o braku dostępu do właściwej edukacji, szkoleń, transportu, prac czy barierach architektonicznych. Największym problemem dla osób niepełnosprawnych jest jednak ludzka nieczułość na cierpienie innych. Kiedy skończy się ta znieczulica? Czy można zmienić ludzką mentalność?

Uważam się za osobę tolerancyjną, może dlatego, że wiele widziałam i bardzo często obracam się w środowisku osób niepełnosprawnych. Ale w ostatnie wakacje zawiodłam się na siebie. W ośrodku rehabilitacyjnym

w północno-zachodniej Polsce poznałam chłopaka. Miał na imię Dawid i był w moim wieku. Nie był jednak taki, jak moi rówieśnicy, przynajmniej zewnętrznie. Miał niewyrośnięte, zdeformowane ręce i nogi. A każdy ruch nimi sprawiał mu ból. Siedział na wózku inwalidzkim i czekał, aż ktoś go "popcha". Kiedy go wtedy zobaczyłam, coś we mnie pękło, a może się przestraszyłam - nie wiem. Nie, to nie była litość, to coś innego - może złość? Do tej pory nie mogę zrozumieć, co wtedy czułam. Ale jednego jestem pewna, że nie zapomnę go do końca życia. On ma w sobie tyle radości i ufności. Dobrze się uczy, lubi czytać książki, słuchać Liroya i pić karmelowe mleko z tubki. Jest po prostu normalnym człowiekiem, który ma swoje potrzeby, czuje, chce być kochany i chce kochać, a ma tylko trudności w samodzielnym poruszaniu się. Zatem skąd te bariery psychiczne, wśród naszego społeczeństwa, wobec niepełnosprawnych? Przecież od dawna się mówi, że nie szata ozdoby człowieka, że wygląd zewnętrzny nie jest najważniejszy, że liczy się naprawdę tylko to, co człowiek ma wewnątrz siebie. A jednak istnieje wielu ludzi, którzy widzą samą niepełnosprawność, a nie niepełnosprawnego człowieka. Są też tacy (chyba w przeważającej części), którzy "nic" nie widzą i "nic" nie chcą widzieć, bo panicznie boją się wszelkiej inności. Jeszcze inni wręcz wytykają palcami, wyśmiewają i szydzą z osób niepełnosprawnych. Dlaczego tak się dzieje? Czy ludzie mają aż taki niski poziom kultury osobistej i świadomości pewnych faktów? Co by się stało, gdyby oni sami lub ktoś z ich bliskich znalazł się na wózku inwalidzkim? (nikomu tego nie życzę). Czy dopiero z pozycji człowieka przykutego do łóżka bądź wózka zdaliby sobie sprawę, z jakimi trudnościami i przeciwnościami losu musi się borykać osoba niepełnosprawna?

Nadchodzący rok 2003 ogłoszony został Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Liczne przedsięwzięcia podjęte w tym okresie będą miały na celu wyrównanie szans osób "sprawnych inaczej", których na świecie żyje około pół miliarda, a w Polsce ponad 5 milionów. Ale jeśli chcemy, aby świat naprawdę się zmienił (na lepsze), żeby ludzie zdawali sobie sprawę z pewnych problemów, żeby dostrzegali cierpienie innych i potrafili mu (w pewnym stopniu) zaradzić - musimy zacząć zmiany od siebie, od własnego otoczenia. Nie odpychajmy potrzebujących, nie pozostawiamy ich samym sobie, nie odwracajmy głowy, nie udawajmy, że nie ma problemu - bo jest i sam nie zniknie. Otwórzmy serca, obudźmy swoje ludzkie odruchy, nie pozwólmy by barbarzyństwo, znieczulica czy niewiedza zniszczyła nasze człowieczeństwo...

Ludwika Wojda,

uczennica III kl. LO im.F.Chopina



HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Najbliższe dni przeżyjesz na niezwykle wysokich obrotach. Przełożeni będą wymagać od ciebie refleksu i umiejętności znalezienia się w nowych sytuacjach. Pamiętaj, by trzymać nerwy na wodzy. Pod koniec tygodnia znajdzie się dobra chwila na spokojną i szczerą rozmowę z ukochanym. Na pewno powróci zrozumienie i harmonia.

Byk 21.IV. - 21.V.

W połowie tygodnia, nie będziesz miał ani chwili wytchnienia. W domu czekają cię liczne odwiedziny znajomych i przyjaciół. Będą szukać u ciebie pociechy oraz wsparcia. Stałe związki przeżyją okres spokoju i zgody. Jeśli natomiast jesteś samotny, uważaj: nowy romans może ci przynieść więcej zmartwienia niż radości.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

W pracy rutyna i monotonia. Ponadto nie będziesz w najlepszej formie fizycznej i psychicznej. Ale w środku tygodnia poczujesz przyływ energii, a przyjaciele zagwarantują miłe spędzenie czasu na pogawędkach i zabawie. Poznasz nowych ludzi i odpędzisz nudę i chandrę. Posłuchaj dyskretnie, o czym mówią inni, bo to najlepsze źródło informacji.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Planety będą teraz dla ciebie niezwykle łaskawe. Załatwisz wszystkie sprawy, które do tej pory wlokły się i gmatwały. Uważaj, w firmie być może ktoś będzie chciał wykorzystać cię do swoich własnych celów. W drugiej połowie tygodnia możesz poznać kogoś bardzo interesującego. Będzie tobą oczarowany, więc nie przegap tej znajomości.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Twoje genialne pomysły mogą napotkać bariery nie do pokonania w tym momencie. Cierpliwości - odczekaj jeszcze troszkę, a sprawy zaczną rozplątywać się jedna za drugą. Już w środku tygodnia uda się przekonać szefa, by docenił twoją inteligencję i wysiłek. Nie nalegaj, aby natychmiast dał ci awans - wszystko odbędzie się w odpowiednim czasie.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Achłonięty pracą, która sprawi ci nie tylko frajdę, ale przyniesie także dużo korzyści materialnych. Będziesz bez problemów rozwiązywać najtrudniejsze zadania. Jeśli jesteś samotny i szukasz partnera, to teraz właśnie poznasz kilku kandydatów. Nie działaj jednak pochopnie i nie daj się złapać na piękne słowa.

Waga 23.IX. - 23.X.

Przed tobą wspaniały tydzień. Małe zamieszanie w firmie wyjdzie ci wyłącznie na dobre. Wypadniesz doskonale na tle innych i wprawisz w niekłamaną zachwyt szefa. Możesz więc liczyć na podwyżkę i awans. Na imprezie poznasz kogoś, kto zachwyci cię swym wdziękiem i błyskotliwym poczuciem humoru. Nie odmawiaj, gdy zechce się z tobą umówić.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tych dniach czas upływać ci będzie bardzo zajmująco. W pracy czekają nowe, ciekawe propozycje. W związku z tym rysuje się całkiem realna perspektywa

awansu albo sporej podwyżki. Jednak zastanów się, ponieważ te zadania niosą ze sobą ryzyko. W sferze uczuć pewien zamęt. Szykuje się też dużo spotkań w miłym gronie.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Drzwi do kariery i większych możliwości finansowych. Będziesz teraz przeprowadzać wiele ważnych rozmów. Dlatego bardzo uważnie sprawdzaj wszystkie dane; rzetelność to dla ciebie jeden z najważniejszych kluczy do sukcesu. W sferze uczuciowej raczej sennie. Nie spodziewaj się w najbliższym czasie wielkiej miłości.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Gwiazdy sprzyjają twojej karierze zawodowej, a także prowadzą cię do sukcesu uczuciowego. Pokonasz swoje ograniczenia i nieśmiałość. Wyjątkowa otwartość zwiększy szansę na spotkanie kogoś niebanalnego, kto sprosta twym wymaganiom. Nie bój się śmiałych marzeń. Możesz teraz sprawdzić, że staną się one rzeczywistością.

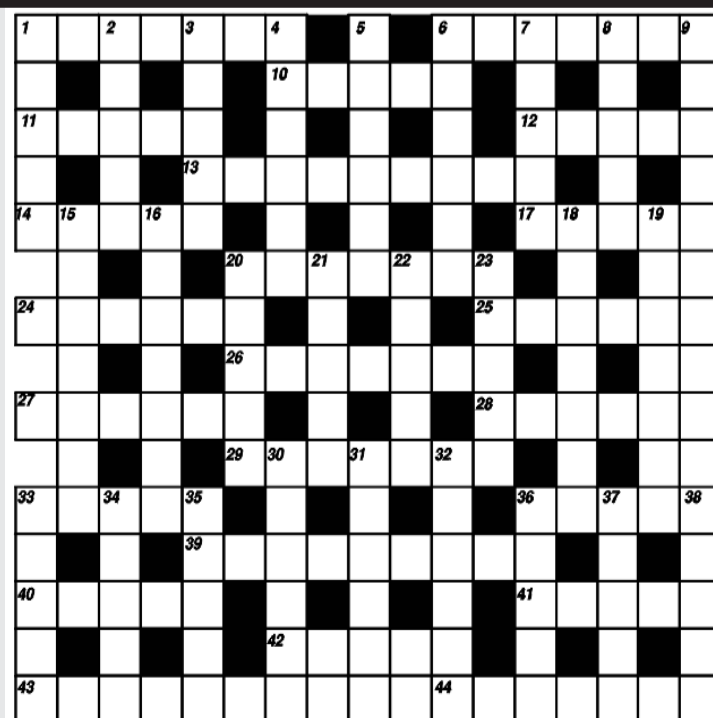
Wodnik 21.I. - 20.II.

Wasz niepowtarzalną okazję na ustabilizowanie swojej sytuacji zawodowej. Będziesz też emanować świetnymi pomysłami i energią, ale uważaj, abyś nie dał nabrać się oszustom. Nie zawieraj żadnych pokątnych transakcji i wszystko jak najskrupulatniej sprawdzaj. Pośpiech i niedbałość mogą cię drogo kosztować. Zadzwoń do przyjaciela.

Ryby 21.II. - 20.III.

Znakomita atmosfera panująca w firmie pomoże ci uporać się nawet z najtrudniejszymi zadaniami. Posypią się nagrody i słowa uznania. Na spotkaniach towarzyskich będziesz czarować otoczenie, a kłopot sprawi ci nie brak, ale... nadmiar adoratorów. Jeżeli szukasz wielkiej miłości, właśnie teraz jest doskonały czas, by wreszcie wybrać kogoś wartościowego.

KRZYŻÓWKA nr 3



Poziomo:

1 - typ filmu, 6 - pochyłe wyrobisko, 10 - sojusz Australii, N.Zelandii i USA, 11 - rodzaj wydziałny z gruczołów mlecznych kobiet i samic ssaków, 12 - gatunek pszenicy, 13 - alergia, 14 - ćwierć dużej beczki, 17 - barwnik ciemnobrunatny, 20 - napój alkoholowy z tuszczem i korzeniami, 24 - jednokierunkowe przenikanie, 25 - sproszkowany tytoń, 26 - doktorzy, 27 - poważanie, szacunek, 28 - in.narośl, 29 - termin szachowy, 33 - włóczęga, 36 - urządzenie do określania położenia obiektów podwodnych, 39 - stop metalu z ręcią, 40 - autor "Utopii", 41 - zagadka rysunkowa, 42 - kram z mięsem, 43 - uroczysty utwór muzyczny, 44 - u Jalu Kurka - tam szalała grypa.

Pionowo:

1 - polska drużyna piłkarska uznana przez UEFA za "drużynę tygodnia", 2 - harcerz, 3 - oficer w wojsku kozackim, 4 - opieka, kontrola, 5 - różanecznik, 6 - część fajki, 7 - roślina doniczkowa, 8 - maceznik, 9 -

gatunek egzotycznej jaszczurki, 15 - mała walizeczka, 16 - sentencja, 18 - zakaz wywozu określonych towarów, 19 - Indianka z plemienia Inków, 20 - płaskodenny statek rzeczny, 21 - prosty odcinek linii łamanej, 22 - opera Belliniego, 23 - grecka bogini mądrości, 30 - sposobność, możliwość, 31 - komórka powstająca w procesie zapłodnienia, 32 - imię męskie, 33 - kuna leśna, 34 - lek od gardła, 35 - część tytułu kompozycji K.Pendereckiego, 36 - pozioma przegroda budynku, 37 - kraina w pn.-wsch. Afryce, 38 - sąsiad Polski.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

VIDEO

Resident Evil

- horror SF

Reż. Paul W.S.Ander-son

Wyst. Milla Jovovich, Jason Lee

Thriller science-fiction z serii popularnych gier komputerowych Resident Evil. W tajnym laboratorium firmy "Umbrella" trwają prace nad niebezpiecznym wirusem. Pewnego dnia wirus wydobywa się na zewnątrz i dostaje się do systemu wentylacyjnego. "Czerwona Królowa" (główny komputer) musi odciąć drogę ucieczki pracującym tam naukowcom. Wszyscy giną, tak to przynajmniej wygląda na początku. Tymczasem do laboratorium przybywa elitarna grupa komandosów. Mają trzy zadania, żeby izolować wirusa i uratować świat.



1. Szkoła uczuć - obyczajowy (S.West, M.Moore)

2. Cicha woda - komedia (P.Perabo, I.Mc Gregor)

3. Kate i Leopold - komedia (M.Ryan, G.Rines)

4. Showtime - komedia (R.De Niro, S.Murphy)

5. Królowa potępionych - horror (A.Aliyah, S.Townsend)

Nowości dostępne również na płytach DVD, Wyp. Kaset Video, ul. 1 Maja 18

Uchwała nr III/13/02

Rady Miejskiej w Sochaczewie

z dnia 12 grudnia 2002 roku

w sprawie: wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2003 rok

Na podstawie art. 18 ust 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142 poz.1591, ze zm. z 2002 r. Dz.U. nr 23 poz. 220, Nr 62 poz. 558, Dz. U. Nr 113 poz. 984) art. 5 ust 1 i art. 6 ust.13 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 9 poz. 84 z 2002 r. zm. Dz. U. Nr 200 poz.1683) oraz art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych Rada Miejska w Sochaczewie uchwała co następuje :

§1

Określa się wysokość stawek podatku od nieruchomości od osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych, w tym spółek nieposiadających osobowości prawnej w roku podatkowym 2003

1. od 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych lub ich części - 0,51 zł

2. od 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 17,31 zł

3. od 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 8,06 zł

4. od 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - 3,46 zł

5. od 1 mkw. powierzchni użytkowej pozostałych budynków lub ich części - 5,78 zł z wyjątkiem budynków osób fizycznych, dla których ustala :

* od 1 mkw. powierzchni użytkowej budynków gospodarczych - 4,80 zł

* od 1 mkw. powierzchni użytkowej garażu - 5,60 zł

* od 1 mkw. powierzchni użytkowej pozostałych budynków - 5,78 zł

5. od budowl - 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust 1 pkt 3 i ust 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych

6. od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 mkw. powierzchni - 0,62 zł

7. od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 3,38 zł od 1 ha powierzchni

8. od pozostałych gruntów - 0,12 zł od 1 mkw. powierzchni

§ 2

1. Ustala się wzór formularza "deklaracji na podatek od nieruchomości" dla osób prawnych, jednostek organizacyjnych oraz spółek nie mających osobowości prawnej będących właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych, użytkownikami wieczystymi gruntów, posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego oraz dla osób fizycznych będących współwłaścicielami współposiadaczami z osobami prawnymi bądź z innymi jednostkami organizacyjnymi nieposiadającymi osobowości prawnej lub ze spółkami nieposiadającymi osobowości, z wyjątkiem osób tworzących wspólnotę mieszkaniową - o symbolu DN 1 - zgodnie z załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Ustala się wzór formularza "informacja w sprawie podatku od nieruchomości" dla osób fizycznych będących właścicielami nieruchomości lub obiektów budowlanych posiadaczami samoistnymi nieruchomości lub obiektów budowlanych, użytkownikami wieczystymi gruntów, posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego - o symbolu IN 1 - zgodnie z załącznikiem Nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sochaczewa.

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2003 roku i podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego oraz ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty na terenie miasta.

**Przewodniczący Rady Miejskiej
Maciej Małecki**

ZS-144

Drobne ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, Tel. 0-602-762-141.** ZS-7

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-4

● **Pranie dywanów**, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-602-496-187. ZS-5

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-6

● **Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków,** tel.863-13-44, 0-600-918-372. ZS-13

● **Videofilmowanie**, tel.838-49-38. ZS-16

● **Pranie dywanów**, tapicerek, kompleksowe sprzątanie wnętrzą samochodowych, tel.863-40-84, 862-69-57, 0-501-254-705. ZS-17

● **Komputerowe przepisywanie prac**, 0-608-498-192. ZS-18

● **Cyklinowanie układanie** 0-501-180-959 (046)837-42-55. ZS-20

● **Usługi transportowe dostawczym**, 862-69-57, 501-254-705. ZS-24

● **Dachy** - 861-11-93. ZS-27

● **Architekt wnętrz - projekty, aranżacje, porady** tel.0-601-674-104. ZS-49 B

● **Usługi hydrauliczne**, tel. 861-63-33, kom. 0-692-927-573. ZS-61

● **Instalacje elektr. Glazura, remonty - tanio**, 0-694-672-723. ZS-68

● **Ryczałt, książka przychodów i rozchodów**, Vat, ZUS, 863-20-43. ZS-70

● **Kompleksowe wykańczanie wnętrzą, gipsy, panele, cyklinowanie, glazura**, 0-603-406-393. ZS-73 R

● **Kancelaria Doradcy Podatkowego** prowadzenie ksiąg handlowych, podatkowych, rozliczenia ZUS, podatkowe, roczne i miesięczne, doradztwo podatkowe, finansowe i kredytowe, tel. 0-602-645-789. ZS-76

● **Komputerowe przepisywanie** 862-94-37. ZS-77

● **Usługi hydrauliczne nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku** (046) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-91

● **Tynki gipsowe, agregatem tynkarskim profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax**, tel. 602-535-427. ZS-101

● **Bezpyłowe cyklinowanie, schody, parkiet, panele**, tel. 837-06-43, 0-506-768-687. ZS-102

● **Pana posiadającego telefon o numerze 863-06-43** przepaszamy za błędnie podany numer telefonu w powyższym ogłoszeniu i związane z tym kłopoty i niedogodności. ZS-106

● **Glazura, gładź solidnie**, 862-82-48. ZS-108

● **Układanie glazury i terakoty - osobiście**, tel. 862-98-14, kom. 0-692-391-125. ZS-107

● **Glazura - terakota, panele ścienne - podłogowe, płyty g/k**, tel. (046) 837-91-41, 0-607-728-362. ZS-108

● **Księgowy rozliczy podatek dochodowy, VAT, ZUS. Rolniczenia roczne**, tel. (046) 863-41-22, 0-604-793-407. ZS-112

● **WIDEOFILMOWANIE - CY-FROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.** ZS-116

● **Glazura Panele**, tel.503-425-457. ZS-120

● **Skup złomu - dobra cena**, Sochaczew, ul.Kochanowskiego 60, pn.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00, tel.862-82-77, 0-505-547-918. ZS-132

● **Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrzą**, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-135

● **Budowlane prace wyk.**, tel.862-90-11, kom.0-600-238-965. ZS-136

● **Instalacje elektryczne**, tel.0-506-524-447. ZS-140

● **Księgowa - licencja, książka przychodów i rozchodów, księgi rachunkowe**, tel.0-606-989-531. ZS-142

Nieruchomości

● **Sprzedam M-3 56 m², cegła II p., po remoncie, Witkowie (nad Bzurą), ładna okolica, 43 tys. Tel.(022)607-83-89, 601-131-640** ZS-47

● **Sprzedam M-4, loggia, garaż, III p., blok cegła, ul.Piśsudskiego**, tel.0-502-304-224. ZS-50

● **Posiadam lokal ogrzewany do wynajęcia**, pow.60 m², Sochaczew, ul.15 Sierpnia, tel.0-600-66-75-21 lub 862-30-88. ZS-53

● **Sprzedam M-4, 67 m² i/lub garaż**, Al. 600-lecia, tel. 608-572-938. ZS-55

● **Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Teresinie 78 m²** tel. (046) 861-44-62 lub 0-505-084-972. ZS-58

● **Sprzedam M-5 (73 m²) I piętro**, tel. 602-276-646. ZS-59

● **Kupię 2 ha ziemi**, tel. 0-602-765-883. ZS-65

● **Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie** ul.Warszawska 21, tel. 862-24-29. ZS-67

● **Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 37 m² w Chodakowie**, tel. 862-36-48. ZS-71

● **Sprzedam lub wynajmę mieszkanie dwupiętrowe M-5, 86 m² z garażem na osiedlu Victoria**, tel. 0-601-489-808. ZS-82

● **Sprzedam mieszkanie tanio**, 59 m², parter, 862-98-28. ZS-85

● **Sprzedam M-5 własnościowe, II piętro, 76m²**, tel. (046) 862-95-09. ZS-88

● **Sprzedam M-4, centrum lub wynajmę**, tel. 0-604-869-126. ZS-90

● **Sprzedam mieszkanie 46 m² i/lub garaż** tel. 863-01-54 po południu. ZS-104

● **Sprzedam działkę 2100 m² + dom do remontu** Sochaczew, 862-10-69. ZS-117

● **Sprzedam mieszkanie 72 m² nowa "Wiktoria" po 18.00**, tel. 862-69-75. ZS-121

● **Do wynajęcia pawilon o pow.36 m² na każdą działalność**, wszystkie media, tel.0-600-103-856. ZS-125

● **Mieszkanie do wynajęcia**, Sochaczew, ul.Licealna 36, tel.862-20-72. ZS-128

● **Wynajmę mieszkanie o powierzchni 90 m² w centrum Sochaczewa przy ulicy Kraśzewskiego**, cena do uzgodnienia, tel.0-602-634-117 lub (0-46) 863-38-35. ZS-130

● **Wynajmę mieszkanie 72 m² na Victorii**, tel.(0-22) 725-7-3-02, 0-604-716-479. ZS-131

● **Sprzedam kawalerkę 29 m² w bardzo dobrym stanie**, tel.0-506-178-928. ZS-138

● **Sprzedam M-6, 85 m², cegła, I piętro**, tel.0-505-025-740. ZS-148

● **Sprzedam mieszkanie 37 m² - cegła**, 0-505-025-740. ZS-149

● **Do wynajęcia kawalerka w centrum Sochaczewa**, 862-66-92. ZS-155

● **Lokal do wynajęcia**, Al.600-lecia 10A, tel.862-43-65. ZS-157

● **Sprzedam zdecydowanie szybko mieszkanie 72 m² + garaż**, Parkowa, 0-602-216-783. ZS-160

● **Sprzedam pawilon handlowy**, pow. ok.150 m² z częścią mieszkalną lub usługową, Sochaczew, Al.600-lecia 21d, tel.0-609-522-022. ZS-164 R

Szansa dla Ciebie

Kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Zaoczne Studium Policealne dla Pracujących w Sochaczewie, Zaoczne Technikum Zawodowe dla Pracujących w Sochaczewie i Zaoczne Technikum Samochodowe dla Dorosłych w Sochaczewie

przyjmuje zapisy na I semestr naboru - luty 2003 r.

Do Studium - kierunku ekonomicznego

Specjalizacja:
* finanse i rachunkowość
* organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
* bankowość

- kierunku informatycznego

Nauka trwa 2 lata,

wymagane jest ukończenie szkoły średniej.

Do Technikum Zawodowego - kierunku ekonomicznego z informatyką

Specjalizacja:
* finanse i rachunkowość
* organizacja i zarządzanie przedsiębiorstwem
* Bankowość

Do Technikum Samochodowego - kierunku mechanicznego

Specjalizacja:
* obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
Nauka trwa 3 lata.

Wymagane jest ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej.

Do wszystkich szkół przyjmujemy bez egzaminów. Nauka jest odpłatna - bardzo niskie opłaty miesięczne. Szkoły posiadają znakomite wyposażenie dydaktyczne. Zajęcia odbywają się na zasadzie zjazdów co dwa tygodnie, w soboty i niedziele od godz. 9.00.

Podanie składa się na druku szkolnym do którego należy załączyć życiorys, świadectwo ukończenia stosownej szkoły i dwa zdjęcia.

Pobierane jest wpisowe.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w dni robocze w:

- **Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie**, ul.Warszawska 35, tel. 0-46 862-34-73 w godz. 7.00-17.00

- **Siedzibie Szkoły w Sochaczewie**, ul.Hanki Sawickiej 5,

tel. 0-46 862-24-61 (Szkoła Podstawowa nr 3) w godz. 8.00 - 16.00.

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych. Osoby przyjezdne mogą korzystać z internatu ZSR Sochaczew lub prywatnych noclegowni.

ZS-80

Dla naszego Klienta, renomowanej firmy, poszukujemy osób do sezonowych prac biurowych

Wymagania:

studentka/student, zdolności komunikacyjne, bardzo dobra znajomość j.angielskiego, obsługa komputera.

UWAGA !!!

PRACA W SOCHACZEWIE

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV z nr ref S-01 na adres: Adecco Poland Sp. z o.o., ul. Marszałkowska 82, 00-517 Warszawa"

ZS-154

TENIS STOŁOWY

II liga mężczyzn

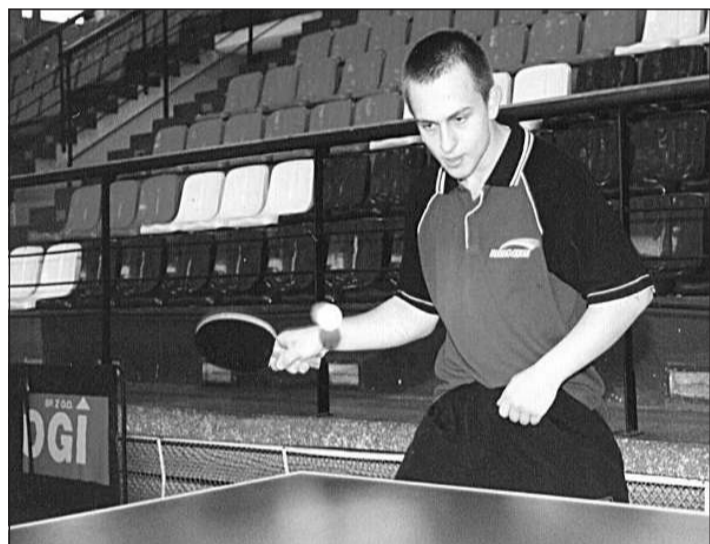
Bliźniaki pokonały Orkan

MKS Orkan Sochaczew - Kormoran Ostróda 2:8

punkty: Łażewski(1), Łażewski/Wawrzyniak(1)

Tym razem na drodze sochaczewian stanęła chyba najmłodsza drużyna II ligi. Ostródę reprezentowały dwa rodzeństwa: Karol i Bartosz Szarmach (bliźniaki) oraz Krystian i Przemysław Hatała. Mimo młodego wieku zawodnicy gości są już znani w środowisku ping-pongowym, gdyż bracia Szarmach są medalistami Mistrzostw Polski w deblu (kat. młodzieżowe) oraz podopiecznymi Leszka Kucharskiego. W pierwszej grze Piątkowski walczy z Karolem Szarmachem. Pierwsze dwa bez historii, sochaczewianin przegrywa je do 3 i 4. Wydaje się, że będzie to kłęską. Paweł zmienia styl, zaczyna grać

ki w IV secie ze stanu 2:7, wyciągnął na 10:10. Nie zdołał jednak pokonać rywala. Debel Piątkowski/Cendecki ulega Hatałom 1:3. Sporym sukcesem był występ Łażewskiego i Wawrzyniaka, którzy pokonali "bliźniaków" 3:1 (15:13, II-6, 5-II, II-6) doprowadzając do wyniku 2:4. W drugiej rundzie gier singlowych goście oddają naszym tylko 2 sety, pieczętując swoje zwycięstwo w stosunku 8:2. Po raz kolejny sochaczewianin przegrywają zbyt wysoko, wychodzą jednak braki treningowe, spowodowane pracą zawodową lub obowiązkami studenckimi. Jak pokazują mecze tej rundy, dla drużyn amatorskich nie ma miejsca w tej klasie rozgrywkowej. Plusem uczestnictwa jest szansa gry z lepszymi zawodnikami, co może w przyszłości zaowocować.



szybciej. Piękna jest zwłaszcza wymiana w czwartym secie przy stanie 9:7. Paweł ją wygrywa i w setach remis 2:2. Niestety, ostatni set dla gościa (7:11) i pierwsza szansa na zwycięstwo przepada. Na drugim stole walczy Łażewski, który wygrywa 3:2 (6-II, II-8, II-7, 6-II, II-6). Początek drugiej rundy gier singlowych wzmacnia nadzieję na co najmniej remis. Cendecki prowadził 2:0, a Wawrzyniak 1:0. Niestety, było to wszystko, na co stać było naszych zawodników. Chociaż Bartek Cendecki

Statystyki drużynowe

Orkan - Kormoran sety: 14-25 małe punkty 353-429

Statystyki indywidualne

Deble 1 4-4 74-77

Łażewski 1 4-5 77-85

Piåtkowski 0 3-6 72-93

Cendecki 0 2-6 71-98

Wawrzyniak 0 1-6 59-78

Rezerwowym w naszej drużynie był Marcin Zych. Po tej porażce Orkan "umocnił" się na przedostatnim miejscu w tabeli. Za tydzień sochaczewianie rozegrają ostatni mecz tej rundy z Marymontem Warszawa (na wyjeździe)

(et)

SPORT SZKOLNY

Koszykówka

ZSR Teresin - ZS im.J.Iwaszkiewicza 48:36

ZSO - ZS RCKU Sochaczew 39:35

Kolejność mistrzostw powiatu

1. ZSR Teresin
2. ZSO Sochaczew
3. ZS im.J.Iwaszkiewicza
4. ZS CKP
5. ZS RCKU
6. WSD Niepokalanów

AP

KOSZYKÓWKA

Plastmalle prowadzą

W meczu kolejki Plastmalle pokonali zespół Habra 62:58 po bardzo zaciętym i wyrównanym spotkaniu. Plastmall Drinkers mimo braku kilku podstawowych zawodników potrafili zmobilizować się i utrzymując niewielką przewagę, wygrali potwierdzając opinię najlepszej drużyny rozgrywek. Powrót A.Grada, który z powodu kontuzji nie brał udziału w spotkaniu oraz T.Soszki bardzo pozytywnie wpłynął na grę Plastmall Drinkers. Prowadzenie w tabeli po I rundzie potwierdza, że Plastmalle mają w planach zwycięstwo w tegorocznej edycji ligi.

Banana - Czwórka 62:55 (15:18, 17:8, 14:15, 16:14)

Banana: Paweł Wołkow - 18, Artur Wójcicki - 15, Sebastian Zabłocki - 11, Tomasz Kmiecinski - 9, Mariusz Serzyska - 9.

Czwórka: Marcin Januszewski - 18, Robert Górski - 14, Artur Bednarski - 9, Dariusz Zarychta - 8, Tomasz Oliwkowski - 6, Paweł Gniado - 0, Mariusz Nowakowski - 0.

Licealiści - Terror 47:83 (11:24, 13:22, 11:18, 12:19)

Licealiści: Konrad Chojnacki - 18, Marcin Sokół - 18, Michał Rogowski - 8, Grzegorz Zimny - 3, Marcin Chojnacki - 0,

Terror: Łukasz Wójcicki - 24, Michał Beta - 16, Jakub Wydrzyński - 15, Mariusz Janowski - 14, Jakub Zagajewski - 9, Zbigniew Kajak - 3,



Łukasz Katowicz - 2, Piotr Sowiński - 0.

ZSR Teresin - Generacja 56:19 (20:7, 15:7, 6:8, 15:0)

ZSR Teresin: Robert Bajurski - 26, Janusz Woźnica - 9, Kamil Gawrzydek - 8, Kamil Gąsiorowski - 7, Konrad Gałazka - 6, Janusz Dmoch - 0.

Generacja: Łukasz Jaurmień - 6, Sebastian Jankowski - 5, Michał Marcinkowski, Łukasz Trojanowski - 3, Patryk Szwarz - 2, Maciej Kawka - 0, Grzegorz Lach - 0, Sebastian Tomala - 0.

Plastmall - Haber 62:58 (17:19, 18:11, 16:11, 11:17)

Plastmall: Michał Krawczak - 16, Arkadiusz Bałdyga

- 14, Artur Pazek - 13, Sławomir Sowik - 9, Rafał Urbański - 7, Marcin Wawrzyńczak - 3, Tomasz Soszka - 0.

Haber: Rafał Bajurski - 16, Grzegorz Jurczyk - 12, Łukasz Krasucki - 10, Michał Raczkowski - 8, Piotr Olejnik - 7, Maciej Gajewski - 3, Daniel Mękus - 2, Marcin Budnik - 0, Krzysztof Burno - 0

Tabela po I rundzie

1. Plastmall	19 493:366
2. Terror	17 424:318
3. Haber	17 470:360
4. Banana	15 390:359
5. ZSR Teresin	13 314:320
6. Czwórka	11 361:382
7. Generacja	11 307:408
8. Licealiści	9 299:545

Najsukuteczniejsi po I rundzie

1. Robert Bajurski - 151 ZSR Teresin
2. Andrzej Grad - 135 Plastmall
3. Grzegorz Jurczyk - 119 Haber
4. Rafał Bajurski - 118 Haber
5. Arkadiusz Bałdyga - 105 Plastmall
6. Łukasz Wójcicki - 103 Terror
7. Paweł Górski - 95 Czwórka
8. Michał Krawczak - 92 Plastmall
9. Tomasz Kmiecinski - 89 Banana
10. Michał Rogowski - 87 Licealiści

Rugbowe remanenty cz. 1

Tygrysice po sezonie

Żeńska drużyna rugby powstała we wrześniu 2001 r. Wielu pukało się w czoło. Dziewczyny zawzięły się, grały w turniejach, ciężko trenowały i ... przetrwały. W ubiegłym roku Tygrysice wystartowały w dwóch turniejach. W maju, w Sochaczewie rozegrały dwa mecze, w których wyraźnie uległy Piraniom Sopot 5:20 (0:15) oraz Hools Girls Gdynia 5:15 (0:10). Wszystkie punkty dla sochaczewianek zdobyła Katarzyna Rybak. Po raz drugi Tygrysice zaprezentowały się w lipcu, w Toruniu (przy okazji Mistrzostw Polski Juniorów w Rugby "7"). Tam też po raz pierwszy zagrały na pełnowymiarowym boisku. Dziewczyny walczyły bardzo ambitnie, a poziom spotkań był przyzwoity. Niestety uległy dwukrotnie Piraniom Sopot 5:10 (0:5) i 10:15 (5:5). W drugim spotkaniu sopocianki zdobyły zwycięskie punkty w ostatniej sekundzie. Tym razem trzy przykładała Malwina Sztochaj. Obecnie drużyna przygotowuje się na obiektach własnych, trenując dwa razy w tygodniu. W styczniu planowany jest obóz kondycyjny. Dziewczęta

swój cykl treningowy mają podporządkowany występom w Międzynarodowym Turnieju w Lipsku oraz I Mistrzostwach Polski w Rugby "7" Kobiet (obie imprezy odbędą się w maju). Być może zagrają jeszcze pod koniec czerwca w Toruniu. Sochaczewska ekipa pod względem wieku jest najmłodszą polską drużyną - średnia wieku 17 lat 4 miesiące. W kadrze jest 18

zawodniczek. Ze "starej gwardii" pozostały: Karina Piotrowska, Marta Dybiec, Maria Kowalska, Monika Cuber, Malwina Sztochaj, Katarzyna Rybak, Marta Górecka, Katarzyna Garczyńska, Paulina Woźnica, Anna Borowska i Elżbieta Brzustowska. "Nowymi nabytkami" są: Anna Staniaszek, Marta Ostrowska, Marta Grabarek, Barbara Bińkowska, Anna Urbańska,

Agata Grabarek oraz Natalia Ciszewska. Opiekunem drużyny jest Tomasz Ertman. Należy nadmienić, że drużyna Tygrysic jest zespołem samofinansującym się (MKS Orkan nie partycypuje w kosztach utrzymania drużyny), a wszyscy ludzie związani z nim pracują społecznie. Dziewczęta proszą o wsparcie wszystkich ludzi dobrej woli (tel. kontaktowy 0-503100-944), jednocześnie zapraszając na mecze ze swoim udziałem, zapewniając, że są one nie mniej zacięte i emocjonujące niż spotkania mężczyzn.

(et)



Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nac.) tel. 862-75-19,
Małgorzata Pałuba (sekretarz redakcji)
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,
Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie
prawo do zmian tytułów, śródtytułów
oraz skracania nie zamówionych tekstów.

TENIS ZIEMNY

Świąteczno-Noworoczny
Turniej Tenisowy

Kilka miesięcy temu zakończył się wiosenno-letni sezon tenisowy. Sochaczewscy tenisiści rozpoczęli już przygotowanie do kolejnego 2003 roku. Sezon 2002 był bardzo ciekawy i niezwykle intensywny - rozegrano 5 turniejów singlowych i 4 deblowe. Najlepszym zawodnikiem sezonu okazał się tenisista mieszkający w Grodzisku Mazowieckim, pochodzący z Krakowa Andrzej Borczyk, który wygrał trzy turnieje i zdobył tytuł "najlepszego zawodnika sezonu w grze indywidualnej". Dlatego też sochaczewianie postanowili podczas jesienno-zimowego okresu przygotować solidnie popracować nad swoją kondycją i poprawić podczas gier na halach sportowych technikę gry, tak aby w następnym roku spróbować pokonać aktualnego mistrza.

Minęły niecałe trzy miesiące od zakończenia sezonu i nadarzyła się okazja do sprawdzenia aktualnej formy naszych tenisistów. 27 grudnia 2002 dyrektor popularnego sochaczewskiego Ogrodniczka, tenisista Dariusz Miłkowski zorganizował dwa turnieje: "Turniej Par Deblowych" oraz "Turniej dla dzieci i młodzieży". Impreza została zorganizowana już po raz trzeci i cieszyła się dużą popularnością wśród tenisistów. Była to świetna okazja do integracji środowiska tenisowego, do wymiany swoich doświadczeń tenisowych, a także do spotkania się grupy osób pozytywnie "zarażonych" tenisem.

Tegoroczna (a właściwie ubiegłoroczna, ponieważ rozgrywana jeszcze w grudniu 2002 roku) impreza była rozszerzona o "Turniej dla dzieci i młodzieży". Z przyjemnością można było zobaczyć, jak młodzi ludzie grają w tenisa ziemnego i jak rodzice przeżywają ich występy. Dla najlepszych czekały wspaniałe puchary ufundowane przez sochaczewskie władze. Dla niektórych zawodników były to pierwsze w życiu zdobyte

prawdziwe turniejowe nagrody. Turniej był dużym sukcesem organizatorów, a także wszystkich uczestników oraz ich rodziców.

W tych samych dniach (27-28.12.2002) rozgrywany był Turniej Par Deblowych dorosłych tenisistów.

W imprezie udział wzięła rekordowa liczba zawodników (13 par). Rekordowa, gdyż jest to specyficzny czas, w którym dużo osób wyjeżdża do swoich rodzin czy też udaje się po prostu na świąteczno-noworoczny wypoczynek. W turnieju nie wystąpił zwycięzca sochaczewskiego indywidualnego rankingu tenisowego za 2002 rok - Andrzej Borczyk, który w tym czasie przebywał w rodzinnym Krakowie. Tak więc faworytem imprezy była para Dariusz Miłkowski/Ryszard Żurek, która dwukrotnie (w 2000 i w 2001 roku) wygrała ten turniej. Dużego psikusa sprawił jednak wszystkim Arkadiusz Kuliński, który zaprosił do gry jednego z najlepszych w naszym kraju amatorskich zawodników uprawiających tenisa ziemny - Sławomira Graczyka z pobliskiego Żyrardowa. Para Arkadiusz Kuliński/Sławomir Graczyk wygrała cały turniej, nie przegrywając nawet seta. W finale po dobrym meczu pokonali 6:2, 6:3 faworytów turnieju Dariusza Miłkowskiego i Ryszarda Żurka.

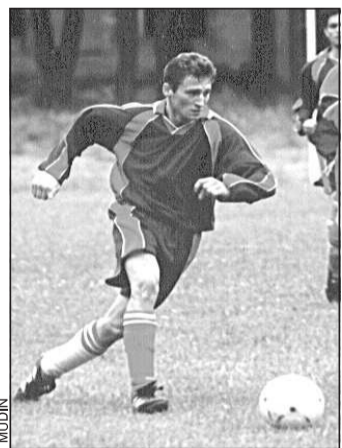
Trzecie miejsce w turnieju zajęła para Sławomir Dorywalski/Ireneusz Pietrzak, którzy pokonali 2:6, 6:4, 6:4 Waldemara Zabostę/ Mirosława Puchalskiego. Był to naprawdę dobry turniej. Sławomir Graczyk z Żyrardowa zapowiedział swój udział w wiosenno-letnich turniejach tenisowych w Sochaczewie, a także zaprosił naszych tenisistów do gry w organizowanych turniejach w Żyrardowie. Planowany jest także mecz tenisowy między reprezentantami Sochaczewa i Żyrardowa.

Sławomir Szęszół

Piłkarskie remanenty
cz. IVIkar
Sochaczew
(warszawska klasa B)

"Skrzydłaci" mieli należeć do czołowych drużyn powiatu sochaczewskiego. Sponsor opuścił klub i zaczęły się problemy. Typowo amatorski zespół gra na miarę swoich możliwości, na pewno nie na miarę oczekiwań kibiców. Ikar rozpoczyna sezon od trzech wyraźnych zwycięstw, następnie sochaczewianie odnotowują dwa nieco pechowe, remisy. W drużynie zaczyna dzieć się źle. Są problemy ze skompletowaniem składu (zwłaszcza na mecze wyjazdowe), stąd 4 kolejne porażki (żegnaj klaso A), w tym kompromitujące 1:8 z rezerwami Żyrardowianki. W ostatnich kolejkach drużyna ocknęła się z letargu remisując z Orionem Cegłów i pononując 6:0 Guzowie Guzów.

Ikar po rundzie jesiennej zajmuje VII lokatę (15 pkt 4 zw. - 3 rem. - 4 por. 36-35), a do najsukceszniejszych zawodników zespołu należą: Zaczkowski (10), Almert (8) oraz Mitręga (6).
(et)



PIŁKA NOŻNA HALOWA

Pięć goli Mebli



I liga

Tymwod - OSP Plecewice 5:2 (1:1)

Tymwod: M.Cieślak 2, M.Makulski 2, M.Traczyk

OSP Plecewice: R.Stencel 2

M&M - Oktan 3:1 (2:1)

M&M: P.Szatkowski 2, R.Wiśniewski

Oktan: M.Wojciechowski

Okno Bud - Meble Paprotnia 2:1 (1:1)

Okno Bud: P.Kowalski, A.Parobczyk

Meble Paprotnia: A.Wróbel

Eliot - Ochrona Argus 3:1 (0:0)

Eliot: P.Kowalczyk 2, D.Rogowski

Ochrona Argus: D.Koźbiał

Gips 100 - MFP 2:2 (2:0)

Gips 100: M.Pawłowski 2

MFP: T.Ambroży, M.Wiciak

Tymwod - Oktan 0:1 (0:1)

Tymwod: R.Olejniczak

M&M - Okno Bud 5:1 (3:0)

M&M: C.Machciński 2, P.Szatkowski, W.Zaczkowski, R.Przybysz

Okno Bud: P.Kowalski

OSP Plecewice - MFP 3:2 (1:0)

OSP Plecewice: R.Stencel 3

MFP: T.Ambroży, G.Szypszak

Meble Paprotnia - Eliot 7:1 (5:0)

Meble Paprotnia: G.Pawoniak 3, P.Radzikowski 2, Cz.Znajdek, R.Bajurski

Eliot: P.Kowalczyk

Ochrona Argus - Gips 100 0:4 (0:1)

Gips 100: P.Polakowski, M.Pawłowski, R.Jagodziński, K.Babulewicz

Tabela	
1. M&M Kąty	30 42:17
2. Okno Bud	28 35:25
3. Gips 100	22 34:24
4. Tymwod	21 28:23
5. MFP	20 35:28
6. Ochrona Argus	20 36:30
7. Meble Paprotnia	16 28:25
8. Oktan	14 22:28
9. Eliot	9 26:64
10. OSP Plecewice	4 17:59

II liga

UG Brochów - Carmen 6:0 (3:0)

UG Brochów: M.Pawlak 2, M.Pawlak, M.Dąbrowski, M.Rutkowski, D.Makowiecki

Piotrex - Uponsor 3:6 (2:1)

Piotrex: J.Bartosiewicz samobójczy T.Gródzień

Uponsor: Z.Kałużny, B.Jaskulski, T.Wawrzyńczak, R.Brodowicz, M.Wiciak, P.Pacholski,

Wimet - Franciszkanie 2:1 (1:1)

Wimet: A.Fornalski 2, A.Kuzak

Grom Błonie - PKS Trojanów 2:0 (0:0)

Grom Błonie: M.Milewski, P.Ochocki

OldBoys - Wulkanizacja 0:2 (0:1)

Wulkanizacja: samobójczy D.Jarzębowski

Franciszkanie - Grom Błonie 2:3 (0:2)

Franciszkanie: A.Kuzak, G.Klimczyk

Grom Błonie: M.Milewski 2, M.Łukasik

Uponsor - Wimet 2:0 (0:0)

Uponsor: R.Brodowicz 2
UG Brochów - Piotrex 9:1 (3:1)

UG Brochów: A.Rutkowski 3, M.Pawlak 2, M.Dąbrowski 2, D.Makowiecki, M.Rutkowski

Piotrex: D.Jagiełło

PKS Trojanów - Old Boys 3:3 (1:1)

PKS Trojanów: P.Rzepka 3

Old Boys: J.Terenowicz, T.Chruielewski, D.Chudzyński

Carmen - Wulkanizacja 2:4 (0:2)

Carmen: T.Fijolek, M.Gołaszewski

Wulkanizacja: D.Jarzębowski, Z.Krawczak, D.Tępczyk

Tabela

1. UG Brochów	32 59:13
2. Wimet	29 46:22
3. Grom	29 31:25
4. Uponsor	25 33:24
5. Piotrex	24 40:33
6. Wulkanizacja	19 32:30
7. PKS Trojanów	12 27:36
8. Old Boys	9 13:25
9. Carmen	6 18:55
10. Franciszkanie	1 17:53

Sportowe kalendarze

Związki Sportowe zaczynają przysyłać terminarze rozgrywek. Seniorzy piłki nożnej rozpoczynają batalię o Ligę Mazowiecką meczem w Sochaczewie z Orłem Golezsyn, 23 marca godzina 11.00. Juniorzy grają z tym samym rywalem dwie godziny później. Rozgrywki zakończy wyjazdowy mecz z Mazurem Gostynin 15 czerwca.

Jeszcze ciekawszy jest terminarz rugbyowy.

- 15/16.03. Orkan-Bud. Łódź (seria A)
- 22/23.03. Ognio - Orkan (seria A)
- 05/06/04. Bud. Lublin-Orkan (seria A)
- 26/27.04. Lechia - Orkan (seria A)
- 01.05. Mistrzostwa Polski Rugby "7" (Sochaczew)
- 04.05. Bud. Łódź - Orkan (Puchar Polski)
- 11.05. Wektor - Orkan (Puchar Polski)
- 24/25.05. Orkan - Arka (seria A)
- 31.05. Hodura - Cup Rugby "7" (Sopot)
- 31.05. I Mistrzostwa Polski Rugby "7" Kobiet (Sopot)
- 07/08.06. Półfinał Pucharu Polski
- 14/15.06. Play-off (seria A)
- 21/22.06. Finał serii A
- 05.07. Baraż o serię A oraz Finał Pucharu Polski
- 13 i 20.07. Grand Prix Polski Rugby "7"

Terminarz reprezentacji Polski seniorów

- 29.03. Puchar Europy: Polska - Niemcy (Gdynia)
- 19.04. Test - mecz: Polska - Armia Brytyjska (Sopot)
- 10.05. Puchar Europy: Polska - Holandia

- 17.05. Europa Seven Series - Amsterdam
- 05.06. Test - mecz: Polska - Crawshays (Walia) (Warszawa)
- 28.06. Europa Seven Series - Budapeszt
- 16/17.08. Europa Seven Series - (Finał) - Kopenhaga
- 13.09. Test - mecz: Polska - Czechy (Kraków)
- 27.09. Puchar Europy: Polska - Szwecja
- 18.10. Puchar Europy: Holandia - Polska

Wybrane imprezy drużyn młodzieżowych

- U-20 (młodzieżowcy)
- 29.03. Elimin. Mistrzostw Europy Polska - Łotwa (Sopot)
- 8-11.05. Turniej Elimin. Mistrz. Europy (Sopot)
- Październik Finał Mistrzostw Europy
- U-19 (juniorzy)
- 6.04. Test.-mecz: Polska - Czechy (Kraków)
- 30.04.-04.05. Pre-eliminacje Mistrzostw Świata (Wiedeń)
- 29.06. Mistrzostwa Polski Rugby "7" (Toruń)
- 27-31.08. Mistrzostwa Polski (Sopot)
- Październik Turniej Finałowy Elimin. Mistrzostw Świata
- U-17 (kadeci)
- 06.04. Test.-mecz: Polska - Czechy (Kraków)
- 18-22.04. Europejski Turniej Talentów (Heidelberg)
- 19-22.06. Międzynarodowy Turniej Bałtycki Rugby "7"
- Lipiec Finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Sopot)

(et)

burzyńska

Poniedziałek, 6 stycznia

■ Lider rolniczej Solidarności, Marian Zagórny, zamierza blokować statki na Bałtyku wiozące do Polski modyfikowaną kukurydzę. Odgraża się, że będzie je nawet zatapiał. Pomoc obiecała mu szefowa Międzynarodowej Koalicji dla Polskiej Wsi Jadwiga Łopata. Mimo to uważamy, że Zagórny porywa się z łopatą na słońce.

■ Władze Gdańska, z braku miejskich toalet, postanowiły wprowadzić tzw. wariant londyński, gdzie po naciśnięciu guzika sławojka wysuwa się spod ziemi. Trzeba jednak zachować szczególną ostrożność, bo zmyślne urządzenie może się pod ziemię z nami wsunąć. A niezbyt przyjemnie przecież zostać zamkniętym z byle g.

Wtorek, 7 stycznia

■ Jak doniosła prasa, jeszcze przed końcem 2002 roku urząd dzielnicy Ursynów zlecił sadzenie drzew w kilkustopniowym mrozie, bo musiał do końca roku wydać 70 tys. zł, które inaczej by przepadły. Ludzie się denerwują, bo wiadomo, że drzewka

uschną, niesłusznie jednak, gdyż zarobili przecież ci, którzy sadzili oraz ogrodnicy za drzewka. I zarobią raz jeszcze, na wiosnę.

■ Pewien mieszkaniec Lublina zamówił przez Internet telefon komórkowy. Przyniósł kurier, przyniósł paczkę, pobrał 500 zł. Po otwarciu paczki okazało się, że w środku są trzy ziemniaki. No cóż, ziemniaki do komórki jak znalazł.



SERWIS

Środa, 8 stycznia

■ W jednej z gazet ukazał się interesujący opis wieczornych zajęć naszych parlamentarzystów, w którym opisane są przygody posła o pseudonimie 07 o drugiej w nocy w barze. Pragnął on tam przekonać do swoich racji biesiadujących górali. Nie zdzierżyli oni jednak, gdy wypijając wódkę z ich kieliszków, obrzucił ich bardzo

obelżywą wiązką. Celny cios powalił 07 na podłogę. Ciężki jest los parlamentarzysty.

Czwartek, 9 stycznia

■ W Gdańsku usunięto spod bramy wysypiska śmieci śmieciarzy, którzy mają teraz zakaz grzebania w śmieciach, z czego żyją, do czasu, aż założą spółkę. Będzie ona jednak musiała mieć prezesa, zarząd, radę nadzorczą i firmowe śmieciarskie logo. Pomysłodawca zarządzenia czuje się dobrze, bo wyrzucił właśnie na śmieci mózg.

Piątek, 10 stycznia

■ Minęło 50 dni od zaprzysiężenia Lecha Kaczyńskiego na prezydenta Warszawy, który zwyciężył tak spektakularnie (70 proc. w II rundzie), bo obiecał walkę z przestępczością. No i, jak się okazuje, już w listopadzie 2002, gdy tylko zasiadł na fotelu prezydenckim, spadły w Warszawie wskaźniki najpoważniejszych przestępstw. Zabójstw aż o 50 proc., pobić o 25 proc., kradzieży o 20 proc. Nawet przestępcy przerazili się dwóch co ukradli księżyc.

HUMOR ze świata

Borislav Stanković
Chorwacja



Co z niej wyrosło?

Po przerwie wracamy do naszej zabawy w odgadywanie, co z niego lub niej wyrosło, czyli kogo z naszych znajomych rozpoznajemy na fotografii sprzed lat.

Dziś naszą bohaterkę widzimy podczas klasowej wycieczki do Torunia, jeszcze w szkole podstawowej. Pod krzywym domem na toruńskiej starówce widzimy ją na pierwszym planie. Zgrabna, wysoka, prosta dziewczyna bardzo odróżnia się od koślawej budowli w tle, a kontakt z kulturą jaką są zapewne zabytki, został jej do dziś. Bo i teraz w swej pracy związana jest z naszą miejską kulturą.

Widoczny na zdjęciu (pierwszy z lewej) chłopak, to dziś znana postać telewizyjna. Pytanie dodatkowe więc, to: Kim jest kolega naszej bohaterki z klasy?



U nas w Powiecie wody jest pod dostatkiem

KRONIKA TOWARZYSKA



Może z senatorskiej pensji do pierwszego wystarczy?

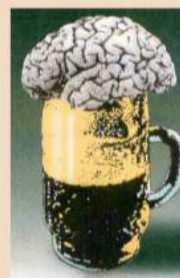


Ten sernik stary niczym świat...



Ludzie, jaki ten Sochaczew piękny!

Ciepley pies na stołówce



MAŁE PIWO

Zwyczaj wspólnego biesiadowania ma w naszym kraju wielowiekowe tradycje. Choćby wspomnieć tylko wiele mówiące: Za króla Sasa, jedz, pij i popuszczaj pasa, albo czwartkowe obiady u króla Stasia, czy słynny obiad drawski. Nie mówiąc już o tradycji obiadów rodzinnych, na które zjawiali się wszyscy członkowie rodziny, a czyjaś nieobecność była dla innych wielkim afrontem.

Dziś, gdy jemy byle jak, byle szybciej, najczęściej samotnie żując kupioną w budce zwykłą bułkę z kawałkiem wieprzowiny we flaku w środku, docenić musimy szczególnie jedno z pierwszych przedsięwzięć nowych władz miasta, które postanowiły, że wszyscy pracownicy urzędu jeść będą wspólnie i urządziły w sali posiedzeń lunch room.

Pomysł jest bez zarzutu, bo wiadomo, że nic tak nie łączy ludzi jak wspólny posiłek, dlatego martwi mnie reakcja większości personelu, który do sali śniadań się nie pcha, a szkoda. Ale może to tylko kwestia czasu. U nas bowiem wspólna biesiada zawsze kojarzyła się z nieodzowną flaszeczką na stole. A tu nic. Nie namawiam jednak broń Boże do rozpijania ludzi w pracy, ale chociaż po ciemnym piwku, nie zaszkodzi, tyle, że „Boguś, co ty wiesz o piwie...”

Jednak przyczyna, dla której ludzie z pewną ostrożnością odnoszą się do lunch roomu może być inna. Weźmy choćby kanapki, które przynosimy z domu, by zjeść w pracy. Nie każdy ma równie apetyczne. Ktoś może mieć z szynką lub salami, ktoś inny z pasztetową. Czasem ryzykowne jest odpakowywanie drugiego śniadania na oczach innych pracowników.

A nuż żona dała nam dziś kawałek czarnego. Z tym, że w urzędzie pracuje znacząca większość kobiet, które zapewne same sobie robią wałówki. Dokładnie więc wiedzą, co jest w środku i dlatego pragną to zachować w tajemnicy.

Kiedyś w trudnych garmazeryjnie i monopolowo czasach, bardzo popularne u nas były składkowe Sylwestry. Zamawiano tylko sałę, a cały bufet przynosili balownicy. Jedni to, drudzy tamto, jedni schab, drudzy sałatkę i potem się to wszystko wystawiało na stoły i każdy mógł zjeść, co chciał. Tu widzę ratunek. Trzeba by, aby wszyscy pracownicy urzędu składali swoje wałówki razem, a następnie wyznaczony dyżurny układał je na stołach i kto pierwszy, ten lepszy. Zawsze można by złapać coś smakowitszego.

I tak zupełnie poważnie, to myślę, że ludzie w końcu zaczną jadać wspólnie, zawsze jest to przecież okazja do wymiany myśli i wrażeń, zwłaszcza, jeśli będzie możliwość zakupu konsumpcji na miejscu, choćby był to podgrzany w mikrofalówce gorący azor czyli popularny hot dog. A więc wtedy, gdy nastąpi w urzędzie pełna gastronomiczna unifikacja.

Sławomir Burzyński